

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu, z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Matuszaka 1. 8. — Listy należy frankować.  
 Reklamacye otwarte woźna od opłaty.  
 Telefon Redakcyi Nr. 98.

Przedmowa:  
 rocznik . . . 32 K., | kwartale 8 K. — h. | rocznik . . . 24 K. | kwartale 6 K.  
 półrocznik . . . 16 K., | miesięcznie 2 k. 70 h. | półrocznik . . . 12 K. | miesięcznie 2 K.  
 W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 90 h. miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują darmo i pocztą bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przesyłają od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwitując na dobież: pierwszy 1 K. 30 h. drugi 50 h.  
 „Przewodnik” przesyłany osobno kosztuje 3 K.

Czas opłaty: Wzrost polityki lub jej miejsce 20 hal.  
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wizerunek lub jego miejsce miary polityki.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie Pasaż Matuszaka 1. 8. W Paryżu wyłączenie Agencja G. Adama (V. de Raszewski), 36, rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznym z dnia 15 marca b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi generalnemu Najw. fundusów prywatnych i familijnych, Franciszkowi Hawerda-Wehrlandtowi, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego w Krakowie, dr. Janowi Schwarzenberg-Czernemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Ministerstwo handlu zamianowało konceptowego praktykanta skarbowego, Stefana Kokurewieza, konceptowym praktykantem pocztowym dla okręgu gal. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował oficyała kancelaryjnego Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego, Władysława Dołęga Witkowskiego, adjunktem dyrekcji urzędów pomocniczych.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało zarządcami podatkowymi w IX. klasie rangi, oficyałów podatkowych: Antoniego Paziuka, Stefana Kordasiewicza, Mikołaja Powcha, Juliana Podwapińskiego, Emila Mathiasa, Jerzego Wołoszyna, Romana Maciejowskiego, Alfreda Kutschere, Władysława Kokoszyńskiego, Jana Łozowego, Seweryna Witoszyńskiego, Wawrzyńca Łazarskiego, Maryana Czerwińskiego i Jana Schollenbergera.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 marca 1912 l. XVII. 2367/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 16 do 23 marca 1912 i z dnia 22 marca 1912 l. XVII. 5621/11/26 w sprawie zakazu wprowadzania zwierząt z niektórych powiatów Galicyi do Węgier, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej”.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 marca.

### Z Koła polskiego.

Sekretaryat Koła polskiego podaje treść przemówień wygłoszonych w Kole polkiem

w ciągu dyskusji nad pierwszym czytaniem przedłożenia kanałowego.

Wywody p. Kędziora.

Wniesiona przez Rząd nowela do ustawy z roku 1901 o budowie dróg wodnych i regulacji rzek, przewiduje dalszy kredyt na te budowy w 15-leciu od 1913 do 1927 r. w sumie 193 milionów koron w gotówce. Ta kwota wraz z resztą nieużytego dotychczas kredytu z roku 1901 (nominalnej wartości 250 milionów koron), razem 310 milionów koron ma być użyta:

a) na budowę dróg wodnych w kwocie 137,700.000 koron, z czego przypada na budowę kanału od granicy szląskiej do Dniestru w Galicyi i na ukończenie kanalizacji Wisły w Krakowie 64,200.000 koron, na kanalizację Łaby i Wełtawy w Czechach 73 milionów koron i na wykończenie zbiornika wody na Bystrzycy w dorzeczu Beczury na Morawach pół miliona koron;

b) na regulację rzek stanowiących wspólną sieć wodną z drogami wodnymi, jako 60 proc. dodatku Państwa w kwocie 172,300.000 koron, mianowicie: 1. w Czechach 43 milionów koron, 2. na Morawach 44,5 milionów koron, 3. w Austrii Dolnej 39,8 milionów koron, 4. na Śląsku 10 milionów koron, 5. w Galicyi 35 milionów koron.

Wykonanie innych dróg wodnych, przewidzianych w ustawie z r. 1901, t. j. kanału spławnego Dunaj-Odra i części kanału Odra-Wisła na Śląsku ma być odroczone do późniejszego terminu. Na budowę kanału od granicy szląskiej do Dniestru przeznaczona zostaje od roku 1923 począwszy, corocznie kwota równa przynajmniej przecięciu rocznemu środków do owego czasu na tę budowę użytych, a zapewniająca odpowiedni postęp budowy, która to kwota ma być wstawiana

do preliminarzy państwowych, albo w danym wypadku pokryta będzie w drodze operacji kredytowej.

Nowela zmienia czas budowy 20-letni, przewidziany w ustawie z r. 1901, przedłużając drugi okres z lat 11 na 15, a obok tego nie przewiduje dostatecznych środków, któreby zapewniły wykończenie robót do r. 1927. Nadto w wyjaśnieniach do noweli nie ma podanych kosztów regulacji rzek w poszczególnych krajach, tak, iż niemożliwym jest ocenienie, o ile regulacja rzek w tym okresie postąpi.

Dalszą zmianą ustawy z r. 1901, niekorzystną dla krajów, wprowadza nowela przez to, że zamiast 1/3 części raty annuitetowej 4 proc. pożyczki mającej się zaciągnąć na budowę dróg wodnych, a umarzałnej w latach 90. miałyby kraje opłacać 1/3 części wydatku na budowę w miarę postępu robót. Na budowę dróg wodnych wydano do roku 1910: w całym Państwie 42,759.877 K., na lata 1911—12 przewiduje Rząd 24,406.780 K., nowela przewiduje na okres 1913—1927 157,300.000 K., tak, iż koszt budowy do r. 1927 wynosiłyby 224,466.664 K. (Z czego na Galicyę przypadałoby 86,966.960 K.), gdy koszt budowy kanału Dunaj-Odra-Wisła-Dniestr i kanalizacji Łaby i Wełtawy obliczyło Ministerstwo handlu na 336,697.452 K.

Na regulację rzek wydano po koniec r. 1910 w wszystkich krajach interesowanych: 57,601.199 K., na lata 1911 i 1912 przewiduje Rząd 43,281.441 K. Nowela przewiduje od r. 1913 do 1927 275,900.000 K., tak, iż koszt regulacji rzek wynosiłyby po koniec r. 1927: 376,782.640 K. (z czego na Galicyę przypadałoby 84,031.000 K.)

Na regulację rzek w Galicyi przewiduje nowela na okres 1913 do 1927 sumę 51,800.000 kor. (wraz z 40 proc. datkiem

28)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

## WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

VII.

(Ciąg dalszy).

Drugie też mało nie gorzej poruszeni oczy szeroko otworzywszy, a głosu zniżając szepotali do siebie to to, to insze. Bo i urodzony pan Marcin Bielski, dostojny magister Stankier i szlachetny pan Szylling i sławetni mistrze cechu malarskiego i pracowity stalmach jakowys i lud wszelaki, co ono tam było, na poły wierząc, na poły niewierząc słowom kawalera, w koło go obstapia i już nie bacząc na godność, jako móżdż, w pomieszczeniu stanów, głowa przy głowie w kupę się zbiwszy okrutną ciekawością płoną.

— Straszno — prawia — słuchać! Zaśby umarłe z grobów wskresnąć ktoby na świecie zdołał.

— Nie umarłe wskresnąć — odrzece kawaler — ale ducha onych, którzy pomarli, jako wieczne są i w inszych sferach żywią, zawołać na oczy mogą.

— Możeż to być?

— A może, jako rzekłem.

— Tedy powiadaj, kawalerze — rzece pan Bielski.

Był on zapewne bez stracha, jako insze, zwłaszcza miejscy ludzie, wszelako owem co słyszał nieco tknięty, z powagą się już trzymał.

— Powiadaj, panie kawalerze — prawia mu — jako to nie babskie bajki, ani sprośnych ludzi gusła, ani też frantostwo nijakie jest, bo zaś bym cię za baj i barzo mieć powinien.

— Mam ja za to, iżbych WMPanów i WPanów tu obecnych, jako prawda szczerza, co mówię upewnić i dowód skuteczny dał obaczyć na oczy, wszelako niełatwa to sprawa, bo zaśbie nieleża jakich pomocników k'potrzebie mieć bym powinien. Jako bowiem — prawia dalej — ludziom w sciencjach pokrytych, czyli hermetycznych wiadomo jest, w sferach astralnych demonów złych i dobrych moc okrutna, a rozumem ludzkim nieprzeleczona, tedy, ktoby się z jakowym dobrym duchem namówić pragnął, a do oczu go przypuścić, tedy z pierwu, tysiące, ba, dziesiątki tysięcy dyabłów szpetnych odegnać ma. Ażaj jeden człowiek, by i czarodziej z tyłu dyabłami sam uradzić może? Tedy trzech pomocników do inwokacyi czareich mieć musi, a to: jeden, iżby kadzidło wonne jako dla białych duchów skuteczne sypał, drugi zaśbie smród czynił kiedyby się owo tańcztwo plugawe ciżbą wielką pchać jeło.

A rzekę WMPanom, jako zaprawdę nie nazbyt przepieczna rzecz z onymi sprawę mieć, ile że okrutnie szpetnym kształtem dyabły przekłete ludziom jawić się zwykły. A to jeden będzie miał psią mordę, a dalej zaśbie wrzeczko człowiek, przedsię koźle nogi mu wyrastają, insze głowę pod pachą noszą, insze jeszcze całe bez głowy, a miast niej są takie rzezy, iżby przystojność nazwać ich nie zwoli. A wszystko zjeje ogniem, bucha siarką, dymem smrodliwym piekielny fetor czyniąc, a wszystko to prze, wali, tłoczy się, następuje, wszak okrutny i zamieszanie czyniąc. Toż zaprawdę nielada śmiałego trzeba człeka, iżby owej tłuszczy szatańskiej w przystojności, a odwadze niezachwianej dostał, bowiem, ktoby się uląkł, a przykazania nie spełnił, tedy śmiercią umrzeć musi. Jako tedy JMP widzieć możecie nie łaeno wdy tak śmiałych mężów najś, którzyby sztrazliwosci one potworne do oczu przypuścić gotowi byli, ile, że na inwokacye duchów-li noey ciemnej po pierwszym kurze, a na smentarzysko stare, albo też na drogi rozstajne, ano w stare opuszczone zamki iść należy.

Popatrzy kawaler dokoła, ktoby co rzec miał, że oto ów ślachciec, co dworował, a przedrwiwał, poczerwieniał dobrze, a wraz powstawszy z ławy, pięścią w stół huknie.

— Ażaj bym się dyabłów miał obawiać, by i z psią mordą! Jakiem Mikołaj Rej, tako mi nie straszno i na rozstajne drogi i w stare zamki, a praw mi jeno panie kawalerze, cobych uczynić prze te czorty powinien.

Toż i pan Bielski rzece: — Przece bym się miał czego niebaźdź lękać, skoro drugi dostoi. A wdy, jako będiesz tam kawalerze, choćby u samego Belzebuba w paszczęce, tedy i mnie rycerzowi polskiemu pierzchać srom by był i czi uszczknienie.

A oto mistrz Stanisław, który słuchał, aż mu dziw oczy na wierzch nie wyleza, prosić pocznie.

— Nie rycerz ja — prawia — wszelako iżbyście mie panie na on smentarz, albolni na drogi rozstajne, czy gdzieniebaźdź wzięli, ażebych owo, co powiadacie, miał uźrzeć, tedy Boga-mi uczynię, jako każecie.

— Hm — odpowie kawaler — widzę ja jako prawie między Polaki takowych, coby z dyabły potykać się ochotni byli, niebraknie i zaiste niezmiernie oną otowość sobie ważę, wszelako, iżby inwokacya duchów skuteczna była, trzeciego aktora nam trza, a ten ma być chłopię niewinne, aby zaś, niby ministrantor służył i słowa konjuracyi, które bych go nauczył przytomnie, a w czasie odpowiedzieć umiał, jako, że konjuracye owe to jakby hierarchia sacrificium prze Hermesa Trismegistosa postanowione i wszystko by na Mszy w kościele pełnić się powinno.

Popatrz na siebie, łokciami jeden drugiego traci, aż wnet mistrz Stanisław, odchrząknawszy, rzece:

— Mam-ci u siebie w warstacie pachole jedno, prawy sniołek niewinny....

— Ułęknie się.

— Nie ułęknie — znam go.

Kawaler pomyślał chwilę, a wraz uląpiwszy się za głowę, krzyknie:

— Biada, biada mi! A oto już bych WMPanów widł i ową Mszę czarną pełnił, skoro mężów śmiałych niezwykle napotkać mi się dało, aleć niesety niewiasta jedna, księgg, co do owego sacrificium niezbiecie służy, porwała, jakoż jej po wszemu światu szukam. Toż, że onej księgi nie mam, króliewiczowi dotychmiast nie usłużyłem i prze-

rzeczonych bogactw, a dostojenstw dostąpić nie mogłem. Prze ona przekłeta niewiastę w ubóstwie, a opuszczeniu trwam, jako mnie WMPanowie widzicie, że oto inszym razem małego denara prosić się was przytrafi.

— Biada mi — biada — wołał niele-dwie płacząc — niewiasta owa miłośnica mi była i szła za mną bez woli, jakom jej kazał — niewolnicą moją była, psem, rzezą.... Alisi.... nalazł się człowiek jeden.... zabrali mi księgg.... pentakole.... zabrali mi moc moją, moją potęgę, która światu wszemugroźna być miała.... Ona mi ją ukradła.... ona suka!

— Kto ona?

— Ha, ha.... Nieszczęsna! Pewnie nieszczęsna! Od matki odeszła.... Ha, a córus z miłowanym w świat!...

— Któż wdy ów miłowany?

— Ja.

Kawaler przewrócił oczy, by obses, a rękę przed się wyciągnawszy, woła:

— O! Trismegistos spraw, iżbych miał jeszcze moc tajemnej pieczęcie twoje zerwać, spraw pokrytych czeluści uźrzeć, umarłe z grobu wywieść.

Wraz się tumult uczynił niemały. Ono wszyscy, co byli kiewala della Croce zgęszczeni, jeli się zgoła ku scianie cofać i żegnać krzyżem świętym.

— Wszelki duch!

W rozwartych drzwiach stał pan Trzaska. Owi przerażeni, mając za to, że pana Trzaski od trzech roków na świecie nie było, rozumieli, iż duch jego w momencie tym do oczu im stanął.

Włosy się pod czepcami zjężyły, poty zimne wystąpiły na czoła.

— Kryste zachowaj!

Wszelako pan Trzaska żyw był, aczkolwiek pobladły okrutnie, ale tłusty.

Oto wszedł do izby, a zanim doktor Lucas Noskowski pod ramię go potrzymując:

— Pan Trzaska, podpisarz prawa wyższego magdeburgskiego żywie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

kraju) tak, iż rocznie byłoby do przebudowania 3.453.333 kor., z potrąceniem zaś kosztów budowy zbiornika na rzecze Soła w Porębie i kosztów budowy na górnej Pełtwi we Lwowie w sumie okragłej 15.000.000 kor., przypadłoby na właściwą regulację rocznie 2.453.000 kor., gdy obecnie Namiestnictwo i Wydział krajowy przebudowują rocznie w myśl ustaw krajowych z r. 1901 i 1907: 4.429.000 kor.

Ponieważ nie byłoby odpowiednią rzeczą ograniczać postępu robót przy regulacji rzek, proponuje mowca skrócenie drugiego okresu budowy z lat 15 na 10. W myśl pierwotnego projektu Rządu, oraz przywrócenia w noweli postanowienia ustawy kanalowej z r. 1901, wedle którego na budowę dróg wodnych ma być zaciągnięta 4 proc. pożyczka, umarzalna w latach 90, a kraje uiszczyć mają 12 1/2 datków do kosztów budowy dróg wodnych za pomocą spłaty 1/3 części rat annuitetowych tej pożyczki.

Wywody p. dr. Głabińskiego.

Mowca wyraził gorące życzenie, aby sprawa zapewnienia dróg wodnych w Galicyi została obecnie zgodnie z prawami i interesami każdego kraju załatwiona. Sprawa ta była w Kole polskiem od jesieni 1907 r. obok spraw narodowych pierwszorzędną sprawą polityczną i ekonomiczną, była osią polityki Koła, a mimo to została tak odwołana, że roboty przygotowawcze, jak wykonanie planów szczegółowych dla kanalizacji Wisły i linii Zator-Samborek, uzyskanie konsensu na budowę, wywłaszczenie i wykupno gruntów, oferty na kanalizację Wisły itd. zabrakły niemal trzy lata czasu i dopiero w lecie r. 1910 okazało się, że Rząd nie postępował całkiem szczerze, albowiem wystąpił z ofertą wykupna kanałów. Skończyło się na ustąpieniu Rządu i przyrzeczeniu noweli, zapewniającej budowę kanału galicyjskiego. Projekt tej noweli, przedłożonej przez Rząd, ma przedewszystkiem tę zasadniczą wadę, że przesuwa termin częściowej budowy kanałów w Galicyi po za ostateczny termin r. 1924, oznaczony w ustawie z r. 1901 dla zupełnego ukończenia kanałów. Także pod względem regulacji rzek narusza nowela ustawę państwową z r. 1901 i ustawy krajowe z r. 1901 i 1907, albowiem przeznaczają z funduszy państwowych na okres 15 lat aż do r. 1927 tylko kwotę 35 milionów koron, gdy wedle programu przyjętego w czasie uchwalenia ustaw krajowych udział Rządu w tym czasie powinien wynosić podwójną kwotę.

Wskutek przesunięcia terminu budowy części kanału galicyjskiego aż do roku 1923, a względnie 1927, traci znaczenie termin oznaczony w ustawie z r. 1901 dla wykonania całego kanału, a nowego terminu nowela nie ustanawia. Oznaczenie terminu ostatecznego wykonania kanału galicyjskiego, choćby dalszego, jest konieczne dla za-

bezpieczenia całej budowy. Bez takiego terminu nie ma realnego znaczenia postanowienie § 2 noweli, że na dalszy ciąg kanału będą zapewnione corocznie „odpowiednie” kwoty, bo nie ma żadnej podstawy do ocenienia, jakie to kwoty są odpowiednie. Pozostaje tylko postanowienie, że należy zapewnić przynajmniej kwotę, jaką przeciętnie wydawać się będzie w okresie poprzednim. Ale ta kwota przeciętna wynosić będzie w najlepszym razie 5 milionów kor. rocznie, a takimi ratami rocznie nie wybuduje się kanału galicyjskiego, zwłaszcza, że znaczna część kosztów musi być użyta na koszty zarządu, konserwacji, ewentualnie także na interkalary, jeżeli wydatki na kanał będą pokrywane pożyczkami. Jeżeli nie oznaczy się terminu ukończenia kanału, wówczas cała budowa wewnętrzznego kanału galicyjskiego będzie zakwestyonowana. W każdym razie żądać należy zmiany § 2 noweli także pod tym względem, aby pierwsza część kanału była wykonana w pięciu latach i już od r. 1917 lub 1918 wstawiono odpowiednie kwoty na dalszy ciąg budowy kanału, co najmniej w wysokości przeciętnej poprzedniego pięcioletniego okresu, to znaczy, około 12 milionów koron rocznie. Mowca domaga się, ażeby Koło polskie w odpowiedniej chwili przeprowadziło zmiany noweli przez 1. oznaczenie terminu ukończenia kanału galicyjskiego aż do Dniestru w okolicy Halicza; 2. skrócenie w § 2 ustępie trzecim terminu roku 1923 na 1917, od którego Rząd miałby obowiązek zapewnić corocznie odpowiednie kwoty na dalszy ciąg budowy kanału galicyjskiego do Dniestru. 3. Zapewnienie regulacji rzek galicyjskich ściśle wedle programu przyjętego przez Sejm przy uchwaleniu ustaw krajowych z r. 1901 i 1907.

Przemówienie p. dr. Kozłowskiego.

Mowca dziękuje p. Kędziorowi za znakomity referat, który jest dalszym ogniwem w łańcuchu cennych zasług p. Kędziora w sprawie dróg wodnych i regulacji rzek. Z uznaniem dla Prezydium stwierdza p. Kozłowski, że roboty rozpoczęto. Również uznaje mowca, że postępowanie w sprawie zapewnienia pierwszej czytania przed świętami było zregulane. Jeśli kraj poniósł szkodę z powodu odroczenia początku budowy od r. 1904 do r. 1912, jest to winą dawnych Rządów, nie jest jednak sni winą obecnego Rządu, ani też Koła. Smutne są stosunki Izby, skoro potrzeba długich korowodów, ażeby przeprowadzić pierwsze czytanie projektu ustawy, która już dawno powinna być wykonana. Pierwsze czytanie nie zabezpiecza jeszcze przeprowadzenia noweli, a dalsze układy Rządu ze stronnictwami są niezbędne. Niemcy alpejscy otrzymali już koleje alpejskie i pokrycie znacznych przekroczeń. Z Niemcami czeski Rząd powinien się ułożyć. Mowca sprzeciwia się z wielkim naciskiem narusze-

niu — jak się wyraża — ustaw z r. 1901 i 1907 o regulacji rzek i stwierdza, że przedłużenie okresu budowy narusza te ustawy. Na przedłużenie okresu budowy pod żadnym warunkiem zgodzić się nie można i na to Sejm nigdy się nie zgodzi. W tym kierunku ponowne rokowania z Rządem są bardzo pożądane. Również braknie w ustawie terminu ukończenia kanałów, który jest niezbędnym. Mowca uznaje zasługi Prezydium, ale żałuje, że sprawę tę traktowano w tajemnicy, błędy ustawy można było wcześniej naprawić. Nie zaprzecza jednak mowca, że od października do grudnia część tych błędów usunięto. Gdy ustawa wjdzie w życie, trzeba będzie bacznie pilnować ciągłości budowy i wstawiania w każdy budżet ustawą uchwalonych kwot. Zwolnienie tempa regulacji rzek byłoby także i pod względem technicznego wykonania robot kłębą, za tem mowca pod żadnym warunkiem głosować nie będzie.

Wywody p. Angermannna.

Mowca stwierdził, że nowela kanałowa jest rezultatem energicznego wystąpienia obecnego Koła i zasłużonego Prezesa, JE. Bilińskiego. Sprawa kanałowa nie jest żadną kompensatą polityczną, ale warunkiem naprawienia ekonomicznego położenia Austrii, zatem sprawą wysoce państwową.

Że tak jest, wykazał grafikami bilansów handlowych Austrii i zauważył, że Austriya stała się wazalem ekonomicznym Niemiec, państwa zaprzyjaźnionego, które drogą tanią wodną przywozi swe towary pod granicę Austrii i pobija rolnictwo, przemysł i handel Państwa. W Koźlu wyładowano z barek 200 000 wagonów, a w Tryescie ledwo 135.000 wagonów, towar ten z Koźla odesłany został do Austrii. W r. 1910 sprowadzono z Niemiec do Austrii towarów za 1168 milionów koron, a bilans handlowy w r. 1911 wykazuje niedobór 777 milionów.

To są skutki zaniedbania budowy kanałów przez Austrię.

Na podstawie liczb wykazywał dalej mowca, że kanał Wisła-Dniestr przyniesie ponad 5 proc. dochodów, choć liczyć można pesymistycznie, iż tylko połowa towarów idących z Morza Czarnego do Niemiec, obierze krótszą drogę przez Dniestr.

Wobec tego należałoby dążyć, by Rząd przez wydanie specjalnych obligacji kanałowych postarał się o kapitał za granicą, a dla dobrego interesu znajdzie tam chętnych z pewnością.

Również dobrobyt szerokich kół w kraju, potaniecie węgla, wzniesienie postępowego rolnictwa, ugruntowanie przemysłu, rozbudzenie handlu, wymaga, by Austriya na drodze budowy kanałów jak najszybciej postępowiała.

Wywody p. dr. Kolischera.

Mowca zwrócił uwagę, że koszt transportu na kolejach żelaznych z powodu podrożeń sił roboczych, w przeciągu następnym 25 lat na kolejach żelaznych wzrosną się ogromnie i że wskutek tego taryfy kolejowe w przyszłości, t. j. w czasie, w którym kanały będą gotowe, niepomierne się podniosą tak, że z porównania obecnych taryf kolejowych z przyszłymi taryfami wodnymi nie powinno się wysnuwać żadnych wniosków. Gdy bowiem przy kolei żelaznej koszt transportu zawisłe są przedewszystkiem od cen robocizny, to przy użyciu dróg wodnych ceny robocizny stanowią najmniejszy czynnik kalkulacji frachtowej. Dlatego też mowca Koła polskiego musi na to zwrócić uwagę.

Zdaniem mowcy, prędzej albo później elementarną siłą przyjdzie do skutku także kanał Wiedeń-Kraków i dlatego mowca Koła polskiego nie może oświadczyć się przeciw tej budowie. A także względy taktyczne wymagają, ażeby zaspokoić przy tej sposobności choć częściowo słusne żądanie co do gospodarstwa wodnego Austrii wogóle, a w szczególności także w alpejskich prowincjach i niemieckiej części Czech. Wogóle mowca Koła polskiego przy pierwszym czytaniu musi mówić tak, ażeby nie zrażając innych, którzy przy kanałowej sprawie nie mają interesu bezpośredniego, strzedz programu kraju. Smutne stosunki budżetu państwowego i niedostatecznego kredytu państwowego, niezawodnie utrudniają każdą akcję podniesienia tętna ekonomicznego w Austrii.

Wywody p. dr. Buzka.

Mowca zaprotestował przeciw tym głosom w Izbie i w prasie wiedeńskiej, które twierdzą, iż nowela kanałowa jest podarunkiem dla Galicyi. Nowela kanałowa robi podarunki przedź Czechom, a nawet Morawom, ale nie Galicyi. I tak nowela zabiera, zdaniem mowcy, krajowi w części to, co mu dają ustawy krajowe z r. 1901 i 1907 w sprawie regulacji rzek, bo gdyby nowela weszła w życie, nie mogłaby regulacja rzek być w terminie wykończona. To samo odnosi się do terminu wykończenia budowy kanału. Koło musi pod tym względem uzyskać zmianę noweli kanałowej według żądań posłów Głabińskiego i Kozłowskiego, można to zaś uzyskać, jeżeli żądania swe zgłosi i z należytym poprzem naciskiem, zanim Rząd zawrze kompromis ze stronnictwami niemieckimi.

16)

## CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

VII.

(Ciąg dalszy).

Annaś otworzyła oczy, ale nie widziała Klaudyusza; nieprzytomność nie opuszczała jeszcze biednej jej głowy i bredziła dość długo niewyraźne słowa, wśród których wracały zwykłe wyrazy: „Odejdź!... ach! idź sobie!...” Potem zaczęła płakać, a po wykrzyknikach oburzenia i strachu, nastąpił okres rezygnacji.

— Więc nie chcesz? — szepotała. — I wszyscy ci wierzą?... Ona takta. o mój Boże!... W takim razie idź sobie... Tak, odchodzę... I ukryję się daleko, bardzo daleko... Klaudyusz miał chwilę tryumfu.

— Dobrze zrozumiałem jej życzenie... To ja ją ukryję!

Wrócił na pokład, zawołał sternika, swoich ludzi i z nagłem postanowieniem:

— Wszyscy jesteście mi wierni, a ja zawsze byłem z was zadowolony. Ale gdyby który z was miał nieszczęście opowiedzieć komukolwiek historię o młodej dziewczynie, którą uratowaliśmy przy ruinach Guildo!...

Wydali się najprzód zdziwieni, następnie uśmiechali się układkiem.

— W zamian — dodał Klaudyusz — będzie gratyfikacja dla wszystkich, jeżeli wszyscy będą dyskretni. W ten sposób jesteście odpowiedzialni jedni za drugich. A teraz łódź na morze, bo jadę do mego nowego przyjaciela Joë Fergussona!

Gdy łódź płynęła do parowca, na yachcie rozlegały się wybuchy szalonego

śmiechu. Majtkowie się „przewracali” na myśl, że pan Klaudyusz pragnął zachować dla siebie samego swoją topielicę. Czyż podobna, żeby tak prędko się zakochał, on, który mógł wybierać pomiędzy najpiękniejszymi pannami Hawru? Nie licząc tych wszystkich, z którymi bawił się w Paryżu...

— Ostatecznie — zakończył sternik — to nas nie nie obchodzi, byle była mama... Co to za spryciarz z tego pana Klaudyusza! Wystarczy, żeby jeden z nas się wygadał, aby nikt nic nie dostał! A więc, niech każdy trzyma język za zębami.

VIII.

Pan Baptysta Champagny skierował się ciężkim krokiem do swoich magazynów na quai Casimir Delavigne i nie odpowiedział żadnym ruchem na powitania swoich urzędników, nie zdając się nawet ich widzieć, poszedł do swego gabinetu, zaniebując wstąpienia do kasy na codzienną inspekcję... A urzędnicy mrugali oczami wydymając usta i zdaniem ogólnem było, że szef nie będzie dziś zbyt wygodny i że „mydło” dostanie się niejednemu biedakowi, który popełnił jaką pomyłkę.

Zapanowało głuche milczenie. Lecz po chwili dzwonił się owoły. Wtedy zrobił się ruch, zamieszanie, bieganie wszystkich urzędników do biura szefa. Każdy dzwonek miał swoje znaczenie: jeden żądał książki kasowej, drugi księgi z dostawą towarów, inne zamówień z Rouen, a jeszcze inne, korespondencyj z Londynem, Antwerpią, Hamburgiem... Żaden z urzędników nie był wtałmieniowy w całość interesów szefa; on sam wszystko centralizował, on sam tylko, póki inwentarz nie był ułożony, mógł przewidzieć czy otrzyma korzyści, lub czy spekulacyjne straty przyniosły; on sam, sprytny i drwiący, znał ruch swoich interesów.

Tymczasem, każdy przełożony biur poszczególnych deflował kolejno i stawał nieśmiało przed tym urodziwym Normandczykiem, o twarzy czerwonej, rysach wybitnych, o grubych ustach i małych, szarych oczkach,

które przenikały aż do mózgu, gdy grube usta, nieco wydatne, jak u doga, zdawały się gotowe pożreć każdego. Nie, stanowczo, szef nie był w dobrym humorze; czuło się to w głosie surowym, ostrym, w krótkich pytaniach i wściekłym wzroku. Musiał stracić pieniądze. Zapewne jaka spekulacja w Londynie lub Hamburgu, o której tylko niejasne miano pojęcie... Tem gorzej dla pana Klaudyusza i panny Berty Champagny: panna Berta kupi mniej o kilka klejnotów, kilka tonalet, jej brat mniej trochę będzie się bawił...

W każdym razie urzędnicy byli zdziwieni, że szef żadnego z nich nie wyłajał; wypytywał tylko drobniaczko o każdą sprawę i zapisywał w swoim karnecie. Nikomu nie powiedział przykrego słowa... Lecz oblicze jego przybrało wyraz głębokiego rozdrażnienia, gdy głos młody i święty owołał się u drzwi biura:

— Czy mój ojciec już wrócił?

Pan Champagny wruszył ramionami i wydał nawet lekkie mrużenie, a jego zły humor ustąpił dopiero, kiedy dwa ramiona jego córki, nieco krótkie, ale bardzo tłusciutkie, szły mu otoczyły.

Panna Berta Champagny była osobką krągłą o błękitnych oczach, o włosach prawie brunatnych, o rysach dość nieregularnych, ale pełnych wdzięku, szczególnie z powodu ciągłego uśmiechu, który ożywia jej świeże policzki i karminowe usta. Uosabiała pojęcie o doskonałym szczęściu na ziemi, o zadowoleniu z siebie samego, o rozkwicie młodości w bogactwie, w fantazjach zawsze urzeczywistnionych. I taka elegancja, że brat mówił jej dość często: „Wyglądasz, jakbyś wyszła z pudełka”. Nie gniewała się za to na niego, bo robił dla niej sprawunki w Paryżu zawsze z największą uprzejmością i dzięki jemu właśnie, dzięki jego stosunkom młodego światowca, udało jej się wejść w jedyne towarzystwo, godne ocenić tak ważną osobistość, za jaką się uważała, to znaczy, w towarzystwo inne, niż pospolitych przemysłowców, spekulantów w zbożu lub bawełnie.

Miała by nawet ochotę czuć się z innej gliny niż ojciec, któremu wyrzucała jego

surduty źle zrobione, pantalone niemiędkie skrojone i wyrażenia, które nadto czuć było Normandyą.

Zresztą, była niezła! A jeżeli w gruncie rzeczy nie czuła żywego przywiązania do ojca ani brata, nie odmawiała im nigdy pozorów uczucia i utrzymywała ich dom jako wzorową gospodyni... pod tym jednakże warunkiem, żeby mogła wydawać dużo pieniędzy. Pan Champagny, który widział jej wady, ale nie miał odwagi z niemi walczyć, mówił sobie: „Matki jej brakuje, to ją tłumaczy”. Pani Champagny umarła temu lat piętnaście.

Gdy panna Berta skończyła całować ojca, pan Champagny objawił swoje zdziwienie.

— Nie miałaś się ruszyć z Ingouville dzisiaj!

— Ach! papo, gdybyś wiedział, co zobaczyłam przez naszą lunetę!

Wybuchnęła śmiechem.

— Zgadnij!...

— Moja mała, nie mam wiele czasu...

A ty sama masz się zająć obiadem, który damy dziś wieczorem...

— A więc nie chcesz zgadywać?...

Zresztą, daremnie byś się trudziła! Klaudyusz wraca!

— Oto dopiero nowina! Już od dwóch dni powinien tu być.

— Ależ papo, gdyby sam przybywał!...

Prowadzi za sobą rozbitą statek!

Po chwili zdumienia pan Champagny zadrżał.

— Co też mi opowiadasz?

— Prawdę, papo. Doskonale poznałam

yacht Klaudyusza, który ciągnie, ciągnie... A zresztą, zobaczyłam duże liny, wyprężone jak druty telegraficzne... A przytem, piękny parowiec, na którym Klaudyusz stoi przystęrze. — Nie czy widziałeś coś podobnego, mój mały papiusiu? Klaudyusz przyciągający swoim yachtem ogromny parowiec!... Czy nie znajdujesz, że to z szykiem, papeczko?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Cesarz niemiecki Wilhelm II. w Wiedniu.

Pomieszczone w sobotnim numerze w rubryce depesz sprawozdanie nasze z pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu, doprowadone zostało do godziny 12 minut 30 w południe, t. j. do chwili rozpoczęcia się śniadania Familijnego w Schönbrunnie.

Po śniadaniu przyjął cesarz niemiecki P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda na osobnej audyencji, która trwała godzinę.

Następnie udał się Dostojny Gość do miasta i o godzinie 4 min. 30 po południu odwiedził żonę niemieckiego ambasadora w pałacu ambasady, gdzie zebrał się też wszyscy członkowie ambasady z żonami. W salonach ambasady podano herbatę.

Z ambasady cesarz Wilhelm wrócił do Schönbrunnu.

O godzinie 7 wieczorem odbył się w Wielkiej Galerii Zamku w Schönbrunnie obiad u Najj. Pana. Już przed oznaczoną godziną zapełnili apartamenty zaproszeni goście.

O godzinie 7 na znak dany przez W. Mistrza ceremonij hr. Chołoniewskiego, otworzyły się drzwi z głębi i wkroczył Najw. Dwór. Na czele postępował ces. Wilhelm z Najd. Arcyksiężną Marią Krystyną, za nimi Najj. Pan z księżną Aleksandrą Wiktorą pruską, dalej ks. August Wilhelm pruski z Najd. Arcyksiężną Blanką, Najd. Arcyksiężną Piotra Ferdynanda z Najd. Arcyksiężną Marią Waleryą, Najd. Arcyksiężną Leopolda Salvatora z księżniczką Wiktorą Ludwiką pruską, Najd. Arcyksiężną Franciszką Salvatora z Najd. Arcyks. Marią Dolores, Najdost. Arcyksiężną Karol Albrecht z Najd. Arcyks. Marią Immaculatą i Najd. Arcyksiężną Rainer z Najd. Arcyks. Małgorzatą.

Za Najw. Dworem postępowali inni goście, dyplomaci, P. P. Ministrowie i t. d.

Pośrodku stołu zajęli miejsca obaj Monarchowie. Cesarz Wilhelm miał jako sąsiadkę po prawej ręce Najd. Arcyks. Marię Krystynę, obok Najj. Pana zaś po lewej ręce siedziała ks. Aleksandra Wiktorą pruską.

W ciągu obiadu przygrywała orkiestra 4 p. p. pod batutą kapelmistrza Wacha.

Przy szampanie obaj Monarchowie przypijali do siebie. Toastów nie wznoszono.

Po obiedzie Ich Ces. Mości i Najw. Dwór udali się do sali Zwierciadlanej i do wielkiej Komnaty Różowej, gdzie Monarchowie odbyli *cercle*, przyczem ces. Wilhelm wielu dygnitarzy zaszczycił rozmową.

Wśród tego zbliżała się pora odjazdu Dostojnych Gości.

Pożegnanie cesarza Wilhelma z Najj. Panem i obecnymi Członkami Najw. Domu Cesarzowskiego w Zamku Schönbrunskim było nadzwyczaj serdeczne. Obaj Monarchowie kilkakrotnie uściśnili sobie rękę i ucałowali się. W zastępstwie Najj. Pana towarzyszył dostojnym Gościom na dworze Najd. Arcyks. Leopold Salvator.

Odjazd odbył się z dworca Hetzendorf o godz. 9 wieczorem. Na kwadrans przed tym czasem zjawili się na peronie światłowie dekorowanego dworca: personal ambasady niemieckiej z ambasadorem Tschirschky i jego małżonką na czele, niemiecki gen. konsul w Budapeszcie dr. hr. Brockdorff-Rantzau, dalej gen. dyrektor kolei Południowej dr. Weeber i kierownik dzielnicy Meidling radca polityczny Pribyl. W salonie Dworskim dworca pożegnał się ces. Wilhelm z pp. Tschirschky, a następnie na peronie z personelem ambasady. Następnie w otoczeniu świty udał się cesarz do swego wagonu salonowego. Ks. August Wilhelm i obie księżniczki po pożegnaniu się z obecnymi wsiadli do drugiego wagonu salonowego. Gdy cesarz w wagonie jak najserdeczniej pożegnał Najd. Arcyks. Leopolda Salvatora, którego prosił, by podziękował raz jeszcze Najj. Panu za wspaniałe przyjęcie i gdy Najd. Arcyks. opuścił wagon, dano sygnał odjazdu i pociąg punktualnie z uderzeniem godz. 9 ruszył z miejsca.

Najj. Pan nadał księżnej pruskiej Aleksandrze Wiktorze wielką wstęgę orderu Elżbiety.

Ces. Wilhelm kazał przez wojskowego attaché niemieckiego, majora hr. Kagenecka złożyć wieniec na grobach s. p. Cesarzowej Elżbiety i Arcyks. Rudolfa w krypcie Cesarzowej u O. Kapucynów.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze w przeglądzie tygodniowym odnośnie do wizyty cesarza niemieckiego w Wiedniu: „Przy tej okazji, jak przy wielu dawniejszych, okazała się serdeczność stosunków osobistych, łączących obu Monarchów. Cesarz nasz odczuwa potrzebę corocznie uściśnić dłoń ojcowskiego swego Przyjaciela i wiernego Sojusznika na Tronie Habsburgów i odbyć z Nim przyjazną wy-

mianę myśli. Naród niemiecki i narody Austro-Węgier biorą serdeczny udział w tych objawach sympatyj i widzą w nich pomyślny dowód niezmiennego trwania stosunku zażyłości, który od dziesiątek lat w tak wielkiej mierze został wypróbowany. Po wizycie w Wiedniu nastąpi zjazd cesarza Wilhelma z królem włoskim w Wenecji i zaświadczy ponownie o przyjaznych uczuciach, jakie żywią względem siebie sprzymierzeni Monarchowie“.

## Zjazd cesarza Wilhelma z królem Wiktorem Emanuelem włoskim.

W programie podróży cesarza Wilhelma po wizycie wiedeńskiej naznaczono spotkanie się z królem włoskim w Wenecji.

Celem powitania dostojnego gościa król Wiktor Emanuel opuścił dnia 24 Rzym i udał się do Wenecji, dokąd przybył wczoraj o godzinie 8:30 rano. Licznie zebrana publiczność zgromadziła mu owacje. — Pogoda była śliczna.

O godzinie 10 minut 30 rano król wyjechał wśród fentuzyzmu ludności gondolą dworską na spotkanie cesarza Wilhelma, który wraz z synem, córką i synową z dworca kolejowego, gdzie powitani zostali przez niemieckiego ambasadora z Rzymu, konsula niemieckiego w Wenecji i przedstawicieli władzy, udali się na pokład jachtu „Hohenzollern“.

Zalogi okrętów cesarskich wzniósł przy spotkaniu okrzyk „hurra“, działa dały strzały wiwatowe.

Powitanie monarchów, którzy ucałowali się kilkakrotnie, było nadzwyczaj serdeczne. Następnie udał się cesarz do pałacu królewskiego na śniadanie. Tłum na placu Marka zgotował monarchom gorącą owację.

Po śniadaniu król i cesarz obejrzeli arsenał, poczem w szalupie odbyli jazdę okrężną po mieście. Witani wszędzie owacyjnie przez ludność.

O dalszym przebiegu przyjęcia przyniosą zapewne wiadomości dzisiejsze depesze.

## Z parlamentów.

Parlament Rzeszy niemieckiej w dalszym ciągu obradował w sobotę nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

W dyskusji przemawiał między innymi p. Morawski, zalecający rezolucję Koła polskiego z żądaniem ustawowego uregulowania kwestyi mieszkaniowej. Mowca wystąpił przeciw temu, że w prowincjach polskich czyni się Polakom trudności nawet wówczas, gdy idzie wogóle o osiedlenie się.

Rezolucję polską przekazano komisji wraz z innymi, wniesionymi w tej samej sprawie rezolucjami.

Następnie parlament ukończył drugie czytanie budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych i przystąpił do budżetu poczt i telegrafów.

W Sejmie pruskim obradowano w sobotę dalej nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty.

O funduszu na datki kresowe i na remuneracje dla nauczycieli w prowincjach polskich mówił centrowiec p. Stanke. Gdyby się było więcej uwzględniało ojczysty język polski na Górnym Śląsku i nie uprawiało szowinizmu w szkole — wywodził — nie doszłoby do takiego stanu, że tysiące polskich współobywateli na Górnym Śląsku umie wprowadzić po niemiecku, lecz są nieprzyjaciółmi Niemców. W istocie idzie u nas nie o popieranie Niemców, lecz o uciskanie mowy polskiej. Jeśli polityka germanizacyjna przerzezi się jeszcze na Kość ół, zapanują na Górnym Śląsku stosunki nie do zniesienia.

Centrowiec Faltn wywodził, że tylko w ojczystej mowie trafić można do serca dziecka, tylko w rodzinnym języku zdolne jest dziecko pojąć głęboko prawdy wiary. Z tej przyczyny religia musi być nauczana w języku ojczystym. W przeciwnym razie czerpać zjad będzie ruch wielkopolski nową podniecie. Ostatecznym wynikiem polityki antypolskiej, kończył mowca — jest, że zbliżamy się coraz bardziej do socjalnej demokracji.

Duma rosyjska na tajnym posiedzeniu dnia 24 b. m. ukończyła trzecie czytanie ustawy o reformie obowiązków służby wojskowej. W ciągu obrad przyszło do ożywionej dyskusji z powodu wniosku kadetów o skreślenie paragrafu, według którego rodzina Żyda, który usuwa się od służby wojskowej, ma być karana grzywną 300 rubli, a ujęcie takiego zbiegłego popisowego ma być nagradzane. Szereg mowców opozycyjnych żądał skreślenia tego paragrafu z powodu, że jurydycznie nie wytrzymuje on krytyki i narusza zasadę odpowiedzialności in-

dywidualnej. Sprawozdawca komisji wojskowej i pomocnik ministra spraw wewnętrznych przemawiali za zatrzymaniem tego przepisu, bo niepodobna omówić i rozwiązać mimochodem tak zawiłej kwestyi, jaką jest kwestya żydowska. Wniosek kadetów odrzucono 106 głosami przeciw 101, a cały projekt przyjęto 147 głosami przeciw 72.

Rząd wniósł przedłożenie w sprawie urzędzenia czterech stacyj telegrafu iskrowego nad morzem Karskiem i Białem.

Sejm finlandzki dnia 24 b. m. po 7-godzinnej dyskusji przyjął adres protestujący w brzmieniu komisijnym bez zmian i dodatków 105 głosami przeciw 81. Wniosek socyalistów o oświadczenie, że Sejm nie zezwoli na żądanie Rosyi w sprawie wynagrodzenia popisowych nawet, gdyby sprawę tę poruszono w Sejmie drogą ustawy, odrzucono 105 głosami przeciw 81.

## KRONIKA.

Lwów, 26 marca.

### Kalendarz.

Sroda (27 marca):

Jana pust. — Bohdara bł. — Wenedykta.

Wschód słońca o godzinie 5:14 rano, zachód słońca o godzinie 5:44 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 12 stopni C.

— Najd. Arcyksiężną Karol Franciszką Józef i Najd. Arcyksiężną Zytą w Galicyi. O pobycie Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyksiężnej Zyty w naszym kraju otrzymaliśmy w niedzielę, dnia 24 b. m., następujące depesze, które z powodu wczorajszego dnia świątecznego, jesteśmy w możności zamieścić dopiero w dzisiejszym numerze:

**Lipnica murowana.** W sobotę po południu zwiędził Najd. Arcyksiężną Karol Franciszką Józef kwatery Swego szwadronu, ogłosił konie, poczem wydał rozkazy co do dzisiejszego wymarszu w dalszą drogę.

Wieczorem było całe miasteczko rześnięcie iluminowane; odbył się również korowód z pochodniami, który przybywszy przed pałac hr. Ledóchowskich, zgromadził przed pałacem tłumy publiczności. Orkiestra odegrała serenadę, poprzedzoną Hymnem ludowym, publiczność zaś wznosiła okrzyki na cześć Najd. Arcyksięcia: „Niech żyje!“

Najd. Arcyksiężną pojawiwszy się na balkonie, podziękował zebranym za owację.

W niedzielę o godzinie 7 rano przybył Najd. Arcyksiężną ze Swą świtą, poprzedzony przez właściciela Lipnicy, hr. Ledóchowskiego, komendanta ołunickiego pułku dragonów, do miejscowego kościoła, gdzie oczekiwali Go bractwa z chorągwiami i światłem, zgromadzone przed kościołem.

Najd. Arcyksiężną zbliżył się do starosty bocheńskiego Żeleskiego, podał mu rękę, a następnie powitał u bramy kościelnej przez kanonika i proboszcza miejscowego ks. Gajewskiego, który podał Najd. Arcyksięciu krzyż do ucałowania i wodę święconą, wszedł do kościoła wśród szpaleru lipnickich mieszczan i zajął w przybytku przygotowane dla Siebie miejsce.

W czasie Mszy św. wykonał chóór nauczycielek miejscowych kilka pieśni.

Po Mszy św. i po odśpiewaniu Hymnu ludowego, wyszedł Najd. Arcyksiężną poprzedzony przez duchowieństwo z kościoła, podziękował księżom i staroście podaniem ręki i wśród okrzyków licznie zgromadzonego ludu i dźwięków orkiestry udał się do pałacu hr. Ledóchowskich.

Pożegnawszy się tam z hr. Ledóchowskim i starostą, odjechał Najd. Arcyksiężną ze Swym szwadronem do Gromnika, w powiecie tarnowskim.

Dla bezpieczeństwa przy przeprowadzeniu szwadronu przez mosty, wymagającym wskutek wiosennych wód większej uwagi, poprzedza Najd. Arcyksięcia w podróży przez powiat bocheński delegowany przez starostwo bocheńskie starszy inżynier Sidorowicz.

**Kalwarya.** Po całonocnym pobycie w powiecie wadowickim opuściła Najd. Arcyksiężną Zytą w niedzielę o godz. 9 rano Izdebnik i przybyła pojazdem na tutejszą stację kolejową, gdzie oczekiwał już Najd. Arcyksiężną osobny pociąg, który zawiózł Ją następnie do Gromnika, gdzie Najd. Arcyksiężną miała spotkać się ze Swym Małżonkiem, Najd. Arcyksięciem Karolem Franciszkim Józefem.

Celem powitania Najd. Arcyksiężnej zgromadzili się na dworcu kolejowym: kierownik starostwa wadowickiego, radca Namiestnictwa Pogłódowski, przeor OO Bernardynów w Kalwaryi, przeor Braci Miłosierdzia z Zebrzydowic pod Kalwaryą, reprezentacya miasta Kalwaryi z burmistrzem Modelskim na czele.

Tłumy publiczności zaległy plac przed dworcem kolejowym.

Gdy Najd. Arcyksiężną Zytą przybyła na dworzec kolejowy, powitała Ją zgromadzona

przed dworcem kolejowym ludność okrzykami: „Niech żyje!“, orkiestra klasztorna odegrała Hymn ludowy, a córka burmistrza m. Kalwaryi wręczyła Najd. Arcyksiężnie wspaniałe bukiet. Dziewczęta wiejskie w malowniczych swych strojach wręczyły Najd. Arcyksiężnie bukietki pierwiosnków.

Radca Namiestnictwa Pogłódowski przedstawił Najd. Arcyksiężnie obu księży przeorów oraz reprezentacyę miasta Kalwaryi.

Najd. Arcyksiężna zaszczyliła wszystkich przedstawionych nadzwyczaj łaskawą rozmową, wyrażając żywe zadowolenie z pobytu w Izdebniku i porównyując jego piękne położenie z rodzinnym Swym Zamkiem Schwarza.

Po prawie trzy kwadrans trwającym pobycie na stacyi, odjechała Najd. Arcyksiężna do Gromnika.

Publiczność żegnała odjeżdżającą Najd. Arcyksiężną entuzjastycznymi, długo niemilknięcymi okrzykami: „Niech żyje!“ za które Najd. Arcyksiężna wychylając się z okna wagonu, dziękowała.

Porządek na stacyi kolejowej utrzymywała straż pożarna i milicya klasztorna OO. Bernardynów, fundacyi Zebrzydowskiego, przybrana w historyczne stroje.

**Tarnów.** W niedzielę o godz. 1:22 po południu przybyła do Gromnika Najd. Arcyksiężna Zytą i zaraz z dworca kolejowego udała się na plebanię, gdzie dla Najd. Gości przygotowano apartamenty.

Przed plebanią zgromadzili się tłumy ludności miejscowej i zamiejscowej, które witały owacyjnie przejeżdżającą Najd. Arcyksiężną.

Po przedstawieniu się kierownika starostwa tarnowskiego, rady Dworu Reiner, oraz po przedstawieniu Najd. Arcyksiężnie miejscowego proboszcza łac., naczelnika gminy Gromnika, delegacyi przełożenia izraelskiej gminy wyznaniowej w Tuchowie z rabinem na czele, komendanta oddziałowego żandarmeryi Szyszkowitza, starszego inżyniera Rybickiego i miejscowego pocztmistrza, Najd. Arcyksiężna wysłuchała łaskawie przemowy jednej z uczenie szkoły miejscowej i raczyła przyjąć ofiarowany Sobie bukiet świeżych kwiatów.

Również ofiarowała kwiaty Najd. Arcyksiężnie żona komendanta oddziałowego żandarmeryi Szyszkowitza, witał ją Najd. Arcyksiężną w języku włoskim, za co podziękowała Najd. Arcyksiężna w tym samym języku.

W kilka minut po przybyciu Najd. Arcyksiężnej Zyty przybył do Gromnika na czele Swego szwadronu Najd. Arcyksiężną Karol Franciszką Józef i zarządziwszy rozlokowanie szwadronu, udał się na plebanię, gdzie oczekujący Jego przybycia radca Dworu Reiner przedstawił Najd. Arcyksięciu zgromadzone tam osoby.

Najd. Arcyksiężną raczył wszystkie przedstawione Sobie osoby zaszczycić rozmową, poczem udał się z oczekującą Go Najd. Małżonką do przygotowanych apartamentów.

Przy pięknej pogodzie bardzo licznie zebrana ludność zgotowała Najd. Arcyksięstwu gorące i uroczyste przyjęcie.

— **Odznaczenie ks. Alberta Monaco.** Najj. Pan — jak donoszą z Wiednia — Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 29 lutego b. r. nadał najmiłościwiej księciu Albertowi Monaco c. i k. austro-węgierską odznakę honorową dla sztuki i umiejętności.

— **JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badni** powrócił do Lwowa i objął dziś urządowanie.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Antoni Władysław Schröder i Bolesław Ludwik Zakliński, obaj z Krakowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

P. Celestyna Hellerówna, rodem ze Lwowa, otrzymała na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Politechniki.** P. Jan Forst, rodem z Łańcuta, złożył na tutejszej Politechnice II. egzamin państwowy na wydziale inżynieryi.

— **Mianowanie.** P. Minister handlu w porozumieniu z PP. Ministrami spraw wewnętrznych i robót publicznych ustanowił koncypistę Namiestnictwa Edwarda Raczynskiego instruktorem stowarzyszeń dla Austrii Dolnej z wyłączeniem Wiednia, z siedzibą urzędową w Wiedniu.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innymi: Sprawa dzierżawy teatru miejskiego.

— **Przyjęcia w pałacu książęco-Biskupim.** Z Krakowa donoszą: W sobotę w południe byli u księcia-Biskupa Sapiehy na posłuchaniu: inspektor szkolny krajowy, radca Dworu Mieczysław Zaleski; wydział Tow. opieki nad ubogą młodzieżą szkół średnich z prezesem, radcą szkolnym Winkowskim; Koło pań Tow. szkoły ludowej z przewodniczącą p. Marią Siedlecką; zarząd bursy dla synów dla nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych z prezesem radcą szkolnym Józefem Spisem; stow. „Ognisko nauczycielskie“ i stow. maszynistów.

— **Zjazdy stronnictw.** Wczoraj i onegdaj odbyły się w naszym mieście trzy zjazdy polityczne.

Walny krajowy zjazd Polskiego Stronnictwa Demokratycznego zebrał się w gmachu

Ligi Pomocy przemysłowej przy udziale 172 uczestników, wśród których zjawili się także przedstawiciele lokalnych organizacji: we Lwowie, Krakowie, Tarnopolu, Gródsku, Samborze i Bochni. Obecni też byli delegaci zawiązujących się grup stronnictwa w miastach prowincjonalnych. Z posłów stronnictwa do Sejmu i parlamentu przybyli: Prezes Koła polskiego dr. Leo, pp. Bandrowski, Battaglia, Federowicz, German, Jahl, Landau, Loewenstein, Kleski, Maiss, Maryewski, Merunowicz, Rauch, Rittel, Rutowski, Rychlik, Stesłowicz, Zieleniewski, oraz rektor Politechniki prof. Pledler.

Przez burmistrzów swych reprezentowane były prócz Krakowa, miasta: Brody (dr. Rittel), Bochnia (dr. Maiss), Złoczów (dr. Gold), Sambor (dr. Steuermana), Stryj (dr. Falk), Kołomyja (dr. Kleski), Podgórze (p. Maryewski), Delatyn (p. Atlas) i inne.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, w którego skład weszli p. German, jako przewodniczący, p. Bandrowski, jako zast. przew., a pp. dr. Dwernicki i inż. Peroś, jako sekretarze, zagaił obrady zjazdu p. German, wskazując na to, że zjazd jest dowodem istotnej potrzeby organizacji Pol. Str. Dem., które też winno objąć jak najszerze warstwy ludności, zwłaszcza w miastach.

Następnie p. dr. Battaglia referował sprawę programu stronnictwa, który ma sprostować do wspólnego mianownika programy i poglądy rozmaitych odłamów demokracji. Program opiera się na programach Polskiej Demokracji z r. 1900 i 1907, dostosowanych do wymagań chwili obecnej.

Przy każdym z punktów programu odbywała się dyskusja i każdy z osobna poddawał ją potem pod głosowanie. W skład uchwalonego tym sposobem programu, wchodzą następujące problemy: odrodzenie narodowe, demokratyzacja społeczeństwa, zasady wolności i rozwoju, równoprawienie kobiet, reforma ustroju politycznego, reforma wyborcza, reforma Administracji publicznej, kwestya praw języka polskiego, sprawy oświaty, polityka ekonomiczna i socjalna, stosunek stronnictwa do Polaków w innych krajach i innych dzielnicach dawnej Rzeczypospolitej.

W południe zarządzono przerwę.

Na posiedzeniu popołudniowym referował dr. Dwernicki o zasadach organizacji stronnictwa. Po dyskusji uchwalono podniesienie liczby członków Rady naczelnej, wybieranych co roku przez zjazd krajowy, z 21 na 25. Wskład jej wejść mają także prezes i 3 wiceprezesi wybierani przez zjazd krajowy na dwa lata, oraz posłowie do parlamentu i do Sejmu, jakoteż przedstawiciele zaproszonych organów prasy.

Prezesem stronnictwa wybrano członka Wydziału krajowego dr. Jahl, wiceprezesami pp.: dr. Bandrowskiego, Federowicza i dr. Germana.

Po uchwaleniu kilku rezolucyj, między innymi: dr. Dwernickiego o wezwanie posłów stronnictwa do podjęcia natychmiast akcji organizacyjnej w swych okręgach; dr. Potockiego o wezwaniu do posłów, by nie spuszczała z oka budowy dróg wodnych i p. dr. Germana o załatwienie reformy wyborczej w duchu najszerszych postulatów demokratycznych, prezes dr. Jahl o godz. 7 wieczorem zamknął obrady.

W niedzielę i poniedziałek obradował także Zjazd delegatów polskiego stronnictwa w postępowego, mianowicie w lokalu „Życia”. Prócz delegatów ze Lwowa uczestniczyli w obradach delegaci z Kołomyi, Stanisławowa, Brzeżan, Chodorowa, Jarosławia, Przemysła, Jasła, Przemyślan i Krakowa — razem 65.

Obradom przewodniczył prezes stronnictwa, prof. Pawlewski, który też Zjazd zagaił i wygłosił sprawozdanie z działalności stronnictwa w r. z.

Przedpołudniowe obrady poświęcone były plenarnym posiedzeniom, po południu obradowały sekcje. Referaty polityczne wygłosili pp. dr. Lisiewicz i Śliwiński, zdając sprawę z prac swych w parlamencie. Komisje przedłożyły szereg rezolucyj, które w drugim dniu Zjazdu uchwalono.

Zjazd polecił swym posłom czynić zabiegi nad połączeniem choćby w sprawach ekonomicznych dwu reprezentacji polskich w parlamencie, t. j. Klubu socjalistów polskich i Koła polskiego. Po za tem uchwalono szereg rezolucyj w sprawie wyodrębnienia szkolnictwa z pod wpływów administracji, — dalej w sprawie szkolnictwa i nauczycielstwa ludowego, kooperatywy, organizacji rękodzielniczych, w sprawie kanałowej, sejmowej reformy wyborczej, ubezpieczenia społecznego i nowej ustawy mieszkaniowej. Wreszcie uchwalono cały szereg wniosków organizacyjnych.

Zjazd zakończył się wczoraj o godzinie 6 wieczorem.

Również w niedzielę i poniedziałek obradował w sali „Gwiazdy” Zjazd delegatów stronnictwa narodowo-demokratycznego. Przewodniczył p. Jan Gwalbert Pawlikowski, który złożył też sprawozdanie z działalności zarządu partii, poczem nastąpił szereg referatów. I tak o sytuacji politycznej w kraju mówił JE. prof. dr. Głabiński, o sprawach organizacyjnych prof. dr. Grabski.

Te dwa referaty zajęły całe przedpołudnie w niedzielę.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się przemówieniem prof. Buzka o stosunkach w Kole polskiem. Obszerną dyskusję zakończyło przyjęcie szeregu rozmaitych rezolucyj. Wkońcu wybrano 75 członków komitetu naczelnego, stanowiącego kierownictwo stronnictwa.

Drugi dzień obrad poświęcony był sekcjom. Było ich cztery: ruska, emigracyjna, gminna i organizacyjna. Obrady sekcji trwały przez cały ranek. Po południu obradowało znowu plenum, przed którym składali sprawozdania referenci poszczególnych sekcji. Mowy przedstawił szereg rezolucyj, które zebrani uchwalili.

— „Żywy dziennik”, urządzony w sobotę wieczorem, staraniem pań Marii hr. Tyszkiewiczowej, Anny hr. Wolańskiej i Jadwigi Papardeckiej, powiódł się doskonale. Salę Kasyna miejskiego wypełniła bardzo dystygnowana publiczność, oklaskując gorąco każdy „artykuł” wierszem czy prozą doskonale ułożonego „Dziennika”. W przerwach grała orkiestra wojskowa. Skoro kurtyna uniosła się w górę, oczom zebranych w sali ukazał się długi, sukmem pokryty stół, za którym siedzieli pp.: Ewa hr. Dzieduszycka, Irena i Zofia Mrozowickie oraz Marya Sobolewska, obok nich pp.: Zygmunt Radziwiński, Władysław Bełza, Stanisław Niewiadomski, Adam Zagórski, Krzyżanowski, Klewe i Rolle. Naczelnym redaktorem „Dziennika” był Tadeusz Czapelski, sekretarzem redakcji, pełnym humoru i temperamentu, hr. Wolański. Nad stołem, na tylnym ścianie pokoju redakcyjnego, figurowały hasła „Żywego Dziennika”: Nie obrażać, nie nudzić, nie gorszyć! Trzymać się ich ściśle: zawartość dziennika, pełna elegancji i humoru, wywoływała długo nie milknące salwy śmiechu, bawiła szczerze wszystkich, nie znużyła ani zgorszyła absolutnie nikogo.

Po dowcipnym słowie wstępnym i artykule politycznym pióra naczelnego redaktora, rozrzucał Władysław Bełza serdecznie prześlicznymi wierszykami: „Babcia tańczy” i „Babcia śpiewa”; poczem z kolei zabierali głos: p. Dzieduszycka (Urywek z podróży na Wschód), Niewiadomski (O recenzentach muzycznych), pp. Irena i Zofia Mrozowickie (poezje), Adam Zagórski (Kronika tygodniowa), Radziwiński (heraldyka), Klewe (Wesoły kącik), Rolle (nowela). P. Sobolewska bardzo pięknie deklamowała poezje M. Wolskiej i Glogierówny, p. Krzyżanowski wiersz Kasprowicza, a ponadto odczytał listy do redakcji: Leona hr. Pinińskiego, prof. Jana Bożo Antoniewicza, Wiceprezydenta Ignacego Dembowskiego i prof. Kostaneckiego. Hr. Wolański rozśmieszył salę odczytaniem humorystki Zbierchowskiego i dyalogu p. Ireny Mrozowickiej.

Niezwykły program zgromadził liczne i dobrane towarzystwo. W przerwach między czytaniem zajmujących katek „Żywego Dziennika” zebrano się w bocznej sali, gdzie przy obficie zastawionych stołach słuchano produkcji muzycznej.

Między innymi przybyli: P. Namiestnikowa Zofia Bobrzyńska, JE. Leon hr. Piniński, hr. Michałowie Baworowscy z córkami, hr. Dzieduszyccy z Jezupola, hr. Drohojowska, hr. Zamoyńska, bar. Hagen, JE. Tchorznicki, Adam hr. Gołuchewski, prez. Neumann z żoną, baronówna Błażowska, Seferowiczowa, p. Bożo Antoniewiczowie z córkami, radca Dworu prof. dr. Bronisław Dembiński, hr. Juliuszowa Bielska (toaleta stylowa: „fourreau maure” tunika z gazy popielatej przykryta, wypukłym haftem zdobiona), p. Leopoldowa Baczeńska (toaleta czarna, dżetową czarną tuniką kryte), p. Borysławska (na różowym spodzie biała gaza malowana, frendzlą czarną wykończona), p. Czapelska (toaleta czarna aksamitna), na tem zarzucony „vetement” z tiulu haftowanego w kolorowe, stylizowane kwiaty), prof. Kallenbachowa (czarna z białą koronkową białą), p. Przetocka (czarna z niebieskim), p. Jadwiga Paparowa (czarna toaleta), p. Pieracka (toaleta z białych koronek, tuniką ze złotego jedwabiu narzucona), p. Sobolewska (złoty spód, na nim vetement z czarnych koronek), hr. Tyszkiewiczowa (toaleta „champagne”), hr. Wolańska (toaleta „fraise” takąż haftowaną siatką zarzucona) i wiele innych.

„Karotowały” przeważnie panienki, a tyle było prześlicznych, że oprzeć się im było niepodobniestwem i każdy skwapliwie składał hojny datkę na szlachetny cel. Uroczu wyglądały pp.: Bożo Antoniewiczówna (suknia białe różowa smaragdowymi wstążkami ubierana), hr. Baworowska (suknia biała z złotą rozetą), p. Bylicka (biała suknia upinana błękitną gazą), p. Ekielska (suknia biała z różowymi różami), panny Merczyńskie (w białych sukniach z różowymi kwiatami), p. Romanowska (różowa, białe gipiurą ubierana), p. Wiczowska (różowa), p. Milewska (niebieska) i dużo innych, a wszystkie twarzątki promienne radością z tak pięknego wieczoru, szczęśliwe, że tyle trudu i pracy nie poszło na marne.

— Powszechno wykłady uniwersyteckie. Dziś, we wtorek, dr. S. Bienkowski: „Kwestya robotnicza na tle stosunków przemysłu fabrycznego”. Sala mineralogii w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Po-

czątek o godz. 7 wieczorem. — Prof. szkoły realnej dr. K. Ciesielski: „Chemia na usługach przemysłu” Część II. (z obrazami świetlnymi). I. Szkoła realna, ul. Kamienna 4, I. p. Początek o godzinie 7 wieczorem. — We środę, dnia 27 b. m., prof. gimn. dr. J. Kleiner: „Zygmunt Krasieński”. Cz. II. Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 1. 8. Początek o godz. 7 wieczorem.

— Uroczysty wieczór ku czci Zygmunta Krasieńskiego odbył się staraniem dyrekcji d. 23 b. m. w lwowskiej państwowej Szkole przem. Wieczerek ten świadczy o wydatnym rozwoju ducha obywatelskiego i patriotycznego wśród młodej, dorastającej drużyny, która kształci się w tej uczelni. Uroczystość zagaił dyrektor zakładu, radca Władysław Kłapkowski, podnosząc w serdecznym i barwnym przemówieniu powinność narodową szerzenia kultu wielkich i genialnych przedstawicieli wiedzy, piękna i przemysłu; — i w życiu przemysłowca poezja jest gwiazdą przewodnią, zwłaszcza tak głęboko przesiąkniętą myślą społeczną, jak poezja autora „Psalmów przyszłości” i „Resurrecturis”. — Pięknie i z dużym zaszobem artyzmu wygłoszone były deklamacje pp. Jackowskiej i Neurilówny („Wygnaniec” i „Psalm nadziei”); wyróżnili się również uczniowie: Skurski, Chauer i Kawalerski recytując ustępy z „Niedołężonego Poematu” i wiersze okolicznościowe. Obszerniejszy wykład o Krasieńskim wygłosił prof. Kasiński.

— Promocya doktorska i ślub na łożu śmierci. Asystent kliniki w Grazu Max Hubert został wczoraj „sub auspiciis Imperatoris” na łożu śmiertelnym promowany na doktora medycyny. Po promocji odbył się ślub młodego doktora, który wieczorem zmarł.

— Tow. zabaw ruchowych odbyło wczoraj wieczorem w sali rauszowej walne zgromadzenie. Zebranie zagaił prezes Towarzystwa P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, oraz uchwalono, by w przyszłości w sprawozdaniach komisji rewizyjnej uwidoczniano bilans Tow. zabaw ruchowych, względnie jego stan majątkowy. Z kolei dokonano wyboru 7 członków zarządu; wybrani zostali na 3 lata: Helena Hemerlingowa, Helena Hojnacka, dr. Leonard Stahl, dr. Leon Zbyszewski i prof. Edward Żużawa, na 2 lata: prof. Franciszek Ulkowski, na 1 rok: urzędnik kolejowy Józef Janicki; do komisji rewizyjnej weszli: Kaz. Borkowski, Kaz. Czapelski i Tad. Rakowski, jako zastępcy: Karol Stanisławski, do sądu rozjemczego: dr. Bronisław Dulęba, dr. Tad. Dwernicki i dr. Bronisław Michałowski.

— Uroczystość strażacka. Wczoraj odbyła się na dziedzińcu rauszowym uroczystość wręczenia odznak honorowych członkom ochotniczej straży pożarnej „Sokół”. Po przemówieniu, prezydent Neumann, przy dźwiękach kapeli narodowej wręczył honorowe medale za 25-letnią walną i zasłużoną działalność: prezesowi Związku r. Michałowi Makowiczowi, zastępcy naczelnika Mikołajowi Czabanowi i adiutantowi Zygmuntowi Pałatowiczowi. Ponadto rozdano odznaki honorowe członkom straży: W. Kołaczyńskiemu i M. Kreiterowi za 25 lat służby i A. Madurze za 20 lat służby.

W imieniu odznaczonych podziękował w serdecznych słowach r. Makowicz.

Uroczystość zakończyła się odebraniem przysięgi od nowo zaczętych ochotników, poczem korpus w takt dźwięków orkiestry przedelfował przed prezydentem Neumannem, otoczonym gronem radnych.

— Towarzystwo upiększenia miasta Lwowa odbyło wczoraj doroczne zgromadzenie. Obrady zagaił prezes honorowy Tow. JE. dr. Leon hr. Piniński bardzo pięknym przemówieniem, w którym między innymi podniósł potrzebę konserwacji zabytków polskich w mieście Lwowie. Z porządku dziennego po udzieleniu wydziałowi absolutorium, przystąpiono do wyborów. Do wydziału weszli pp. prof. dr. Wł. Abraham, prof. Jan Bożo Antoniewicz, dr. Alfred Broniewski (jako reprezentant Koła architektów), J. Chmieliński, Kaz. Chodziński, dr. Al. Czołowski, arch. W. Grzymański (Koło arch.), dr. Br. Gubrynowicz, Wł. Jarocki, dr. Wł. Kozicki, dr. Wł. Kubik (Koło miłośników ogrodn.), prof. dr. A. Denizot, dr. Bol. Lewicki, inż. M. Łużeczki, Julianowa Makarewiczowa, arch. W. Minkiewicz (od Zespołu), prez. J. Neumann, M. Olszewski (od Zespołu), dr. T. Rutowski, red. Zyg. Wasilewski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: J. N. Franke, dr. Br. Michałowski, dr. St. Zarewicz.

— Rocznica bitwy pod Racławicami. Wczoraj odbył się staraniem Tow. im. Kościuski obchód ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Racławicami. O godz. 7 rano odegrała kapela narodowa pobudkę na ulicach miasta, o godz. 9 odbyło się solenne nabożeństwo w kościele archikatedralnym, a o godz. 7 wieczorem wieczorek w lokalu Tow. im. Kościuski.

— Pogrzeb s. p. Jana Hilda, emeryt. rady Dworu, odbył się w niedzielę po południu z domu żałoby przy ul. Andrzeja hr. Potockiego 1. 40 na cmentarzu Łyczakowski.

Po odprawieniu żałobnych modłów u trumny przez ks. infułata Lewickiego w otoczeniu licznych duchowieństwa, przemówił z przy-

gotowanej przed domem trybuny radca Dworu prof. dr. Roszkowski, podnosząc w gorących słowach nieskazitelność charakteru s. p. Zmarłego jako człowieka, bezstronność i wielką zaćność jego jako urzędnika. Wkońcu zaznaczył mowca, że s. p. Zmarły pozostawił swej rodzinie skarb największy t. j. nieskazitelne imię, a urzędnikom wzór do naśladowania.

Po przemowie rady Dworu dr. Roszkowskiego, żałobny kondukt, prowadzony przez ks. infułata Lewickiego, ruszył na miejsce wiecznego spoczynku. Za trumną, prócz najbliższej rodziny postępowali: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. Leon hr. Piniński, JE. Jan Lidl, P. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, P. Prokurator skarbu dr. Karol Engel, Zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym dr. Pilat, gremium radców Dworu, radców i urzędników Namiestnictwa, reprezentanci Rady szkolnej krajowej, reprezentanci sfer rządowych i obywatelskich, oraz liczni posłowie do Rady państwa i na Sejm krajowy.

— Gremium aptekarzy Galicyi Zachodniej — jak donoszą z Krakowa — wybrało prezesem Karola Łuczka z Podgórza, wiceprezesem Ksawerego Mikuckiego z Krakowa, sekretarzem Wincentego Grabowskiego z Krakowa.

— Tow. galicyjskich urzędników państw. techniczno-leśnych odbyło onegdaj w sali Kasyna miejskiego walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Cyryla Kochanowskiego. Między innymi powzięto uchwałę w sprawie funduszu zapomogowego, do którego postanowiono przelewać 25 proc. czystego dochodu kasowego. Poza tem uchwalono szereg wniosków i rezolucyj w sprawach zawodowych. I tak postanowiono: domagać się przyznania funkcyjnarzysom lasowym zapomóg pieniężnych na podniesienie gospodarstwa rolnego, aby zarządy lasowe służyły pod tym względem przykładem ludności włościańskiej, podjąć akcję, aby zarządy kolejek lasowych i składów drzewa obsadzano ludźmi fachowymi, wreszcie postanowiono zainicjować peryodyczne zjazdy na prowincyi.

Przy dokonanych wyborach uzupełniających weszli w skład wydziału pp.: Roman Szechowicz, Wilhelm Chrzą, Leon Martyniec, Jan Bielowski.

— Niewypłacalność. Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Zygmunt Schnauer we Lwowie, Hillel Stein, skład towarów korzennych w Tarnopolu, Lea Hechel i Mendel Warscher w Ustrzykach dolnych, Ch. Rattenberg i Salomon Silbermann w Ustrzykach dolnych, oraz Gitel Bochner we Lwowie.

△ Zgubiono: w drodze na główny dworzec kolejowy złotą bransoletkę; w ulicy Kazimierzowskiej pulersa, zawierający 102 kor.; czarny pulersa z kwotą 8 kor. 28 hal.; w Ryнку srebrny zegarek damski tulskiej roboty, podwójnie kryty, wraz z łańcuszkiem; w drodze z ulicy 29 Listopada do ulicy Karola Ludwika złotą broszkę z trzema szafirami.

△ Znaleziono: w ulicy Halickiej białą wstęgę od chorągwi kościelnej; w ulicy Jagiellońskiej pulersa, zawierający 20 kor. 20 hal.; na Wałach Hetmańskich srebrny zegarek damski o trzech kopertach; przed głównym dworcem kolejowym plany budowy.

△ Nieostrożne obchodzenie się z bronią. Szesnastoletni Teofil Dolhan bawiąc się w niedzielę w parku Kilińskiego pistoletem, obchodził się nim tak nieostrożnie, że pistolet wypalił, a kula ugodziła obok stojącego Kazimierza Jankowskiego, ucznia III. klasy gimnazjalnej, w prawą rękę.

Rannego chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Dolhana zaś wzięła w swą opiekę policya.

△ Złosiwy pies. Na przechodzącego wczoraj ulicą Kordeckiego 12-letniego Włodzimierza Fiałkowskiego rzucił się wczoraj pies, należący do inżyniera p. T. B. i ukąsił go dotkliwie w twarz. Rannemu udzieliło doróżnej pomocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ Napadu szalu dostała wczoraj nagle Jadwiga Witkowska, córka wdowy, zamieszkałej przy ul. Czarnieckiego 1. 20. Nieszczęśliwą odstawiono na oddział obserwacyjny szpitala powszechnego.

△ Nieostrożna jazda. W ulicy Skarbowski najechał wczoraj woźnica Samuel Halpern z Chochojowa na przechodzącą tamtędy z 2 miesięcznym dzieckiem na rękach 35 letnią Chanę Segalową i powalił ją na ziemię, przy czem Segalowa odniosła tak znaczne obrażenia, że pogotowie Towarzystwa ratunkowego musiało ją odwieźć do szpitala powszechnego. Halperna aresztowała policya i osadziła w swych aresztach, konie zaś jego oddano w opiekę komisarjatu II. dzielnicy.

△ Ucieczka oszusta. Jak to już swego czasu donosiłmy, wybuchł 21 lutego pożar w sklepie bławatnym pod firmą Silwii Reiss przy ul. Słonecznej. Jak się potem w śledztwie okazało, ogień został podłożony przez Reissę, męża Silwii. Policya jednak z braku niezbitych dowodów wypuściła go na wolność i sprawę oddała prokuratorji Państwa.

Tymczasem przed kilku dniami Reiss uciekł ze Lwowa, a żona jego zawiesiła wy-

## Notatki literacko-artystyczne.

platy. Teraz dopiero wyszło na jaw, że Reiss sfałszował weksle na kilkadziesiąt tysięcy koron, przeważnie prowincjonalnych kupałów. Sprytnie również zaaranżował Reiss bankructwo swego handlu, prowadzonego pod firmą żony. Kazał mianowicie żonie zebrać na rzecz niejakiemu Blatta i Porjesa skrytą dłużną na na 10.000 kor., a ci na tej podstawie zajęli towary w jej sklepie na kwotę 5.500 kor., którą Tow. asekuracyjne miało mu wypłacić jako odszkodowanie za zniszczone pożarem towary.

Machinacje te jednak wyszły na jaw i obecnie całe „towarzystwo“ siedzi już pod kluczem z wyjątkiem Reissa, za którym rozpisano listy gończe.

△ **Kronika policyjna.** W rzeczywistości przy ul. Krakowskiej 1. 26 schwymano w sobotę na kurytarzu II piętra niebezpiecznego rzeźmieszka Rajmunda Jonaka, karanego już kilkakrotnie dłuższymi więzieniami, na rozbijaniu szpiżarki. Jonaka oddano w ręce policyi.

Za kradzież bielizny na szkodę swej służbowej p. E. Amarantowej oddano do aresztów policyjnych jej służącą, Paranię Fedyńską.

W rzeczywistości przy ul. Sobieskiego 1. 18 przytrzymano w sobotę Jana Kosa na kradzieży palta zimowego z mieszkania tamtejszego dozoicy rzeczywistości.

Za wyprawianie awantur w szpitalu powszechnym oddał zarząd tego szpitala w ręce policyi pacjentkę Bronisławę Mocnik.

Policyja aresztowała wczoraj znanego kieszonkowca Bernarda Wauka recte Rettiga w chwili, gdy włożył rękę do kieszeni Agaty Japiszyn, aby wyciągnąć z tamtąd pulares.

W rzeczywistości przy ul. Sykstuskiej 1. 30 schwymano 17 letniego Leona Tababa, który włamawszy się na strych, zamierzał ulotnić się ze skradzioną bielizną.

W mieszkaniu Józefa Szakalskiego przy ul. Pełtewnej 1. 2 znalazła wczoraj policyja w czasie rewizji futra i żakiet damski, łącznej wartości 348 kor., które skraść miał brat żony Szakalskiego, Hryńko Dziuba, z garderobypodczas wieczorku w Towarzystwie weteranów. Szakalskiego, jego żonę i Dziubę oddano na razie do aresztów policyjnych.

W ulicy Kurkowej przytrzymano wczoraj 13 letniego Aleksandra Cyngla, który niósł skradzione w jednej z realności druty mosiężne, służące do przytrzymywania chodników na schodach.

— **Aresztowanie wiceburmistrza m. Brzeska.** Izba radna Sądu krajowego karnego w Krakowie wypuściła Henocha Klapholza, wiceburmistrza m. Brzeska, na wolną stopę. Śledztwo o zbrodni nadużycia władzy urzędowej i przokupstwo toczy się dalej.

— **Katastrofa kolejowa.** Na linii kolejowej warszawsko-brzeskiej wydarzyła się onegdaj katastrofa przez to, że w pociąg towarowym, zdążającym z Białej do Międzyrzecza, oderwały się trzy ostatnie wagony i pozostały w tyle na linii. Idący z Białej pociąg kuryerski wpadł w całym pędzie na te wagony, rozbił je w kawałki, przy czym maszyna się pogruchoła i wykołowało się kilka wagonów.

Ofiarą tej katastrofy padło 18 podróżnych.

— **Sprawa Ronikiera.** Sensacją dla Warszawy są cztery ostatnie numery *Wolnego Słowa*, wydane jednocześnie, stanowiące całość nierozłączną, a poświęcone sprawie Ronikiera. Redaktor i wydawca tego pisma, znany publicysta Belmont, wystąpił w roli oskarżyciela, który w ogromnej, obejmującej kilka arkuszy druku rozprawie, przeprowadza analizę drobnozgodną zbrodni, poszlak, procesu i wreszcie mowy końcowej oskarżonego. Belmont wysnuwa z tej analizy wniosek, że nikt inny nie może być sprawcą zbrodni, tylko Bohdan hr. Ronikier.

Na wstępie swej rozprawy autor tłumaczy się przed czytelnikami, dlaczego występuje w okrutnej roli oskarżyciela, on, który 12 lat praktyki adwokackiej poświęcił wyłącznie obronie nieszczęśliwych. Wobec zbrodni tak podłej i okrutnej, jak zamordowania Stasia Chrzczanowskiego, ustają wszelkie względy; wobec matki nieszczęśliwej, której dziecko zabito, a którą gawiedź uliczna błotem obrzuca, dłużej milczeć nie może, sumienie nie pozwala mu zgodzić się na to, aby opinia przez adwokatów i prasę niesumienne była tumaniona.

## Kronika prowincjonalna.

§ Licytacja. Dnia 26 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Brodach publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Znaczna kradzież. W noc z piątku na sobotę popełniono w Rzeszowie wielką i zuchwałą kradzież w Banku zastawniczym Pachoty. Z kasy zabrano w gotówce 3.000 kor., a nadto różnych wartościowych zastawów na kwotę 80.000 koron.

»**Wędrowca**, dwutygodnika, poświęconego turystyce i sportowi w kraju i zagranicą wyszedł zeszły 10 (rok II.) i odznacza się, jak zwykle, doborową treścią. Rozpoczyna go artykuł B. Krauzego „Z okolic Biłgoraja i Janowa w gub. lubelskiej“, potem idą: „Góry historyczne w Wilnie“ dr. W. Zahorskiego, „Wycieczka wywiadowcza delegata Ministerstwa robót publicznych“ M. D., „Listy z Paryża“ Ewy hr. Dzieduszyckiej, nowela H. Zbierzchowskiego „Koniec Miśka“, „Listy z Warszawy“ T. J., „Stado w Jezupolu“ A. Garapicha, „Automobil w r. 1911“, „Zawody narciarskie w Zakopanem“, „Do biegun“ (sonet) J. Bandrowskiego, obfita kronika, ruch wydawniczy, wiadomości kolejowe, dział informacyjny i t. d. W tekście przeszło 30 doskonałych ilustracji.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 26 marca, „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha. Ostatni i pożegnalny występ Otokara Marzaka, artysty król. opery w Dreźnie, w partyi Hoffmana; występ Ireny Bohuss w partyi Antonii i ostatni występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej w partyi lalki. — We środę, 27 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka G. Zapolskiej. — We czwartek, 28 marca, „Noc w Wenecji“, operetka. — W piątek, 29 marca, „Nerwowa awantura“, sztuka G. Zapolskiej.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 27 marca, o godz. pół do 8 wieczorem, „Nerwowa awantura“, sztuka. — We czwartek, 28 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Majerowie“, krotchwila. — W piątek, 29 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Nerwowa awantura“, sztuka. — W sobotę, 30 marca, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Demostenes“, tragedia. — W niedzielę, 31 marca, o godzinie pół do 4 po poł. „Tanten“ sztuka. — W poniedziałek, o godzinie pół do 8 wieczorem „Demostenes“, tragedia. — W poniedziałek, 1 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Demostenes“, tragedia. — We wtorek, 2 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Demostenes“, tragedia. — We środę, 3 kwietnia, o godzinie 6 wieczorem, „Irydyon i nieboska komedia“, Z. Krasieńskiego.

## Przegląd prasy.

*Nowa Reforma* z 23 marca b. r. u-mieszcza artykuł wstępny, w którym z okazji zjazdu polskiej demokracji we Lwowie stwierdza, że reforma wyborcza do parlamentu nie przyniosła dotychczas widocznej demokratyzacji naszych stosunków politycznych, lecz stworzyła tylko warunki do tej zmiany, umożliwiła przebudowę naszej struktury politycznej w kierunku demokratycznym. Powszechnie głosowanie zniszczyło formę, ale bynajmniej nie zastąpiło starej treści nową. To też wbrew nadziejom, które wyrosły na hasłach agitacji poprzedzającej reformę wyborczą, rządy konserwatywne nie znikły, ale trwają po dziś dzień. Przyspieszenie procesu demokratyzacji społeczeństwa staje się w tych warunkach najważniejszym obowiązkiem wszystkich żywiołów demokratycznych naszego kraju, przedewszystkiem zaś żywiołów miejskich, a to zarówno ze względów kulturalnych i gospodarczych, jak i ze względu na znaczenie narodowe naszych miast. Nasze mieszczaństwo ma obowiązkiem dążyć do tego, aby znacniejsza część spadku politycznego po stronnictwie konserwatywnem, jemu właśnie, a nie komu innemu przypadła w udziale. To też żywioły miejskie dają już od pierwszej chwili po uzyskaniu reformy wyborczej do przygotowania się, celem spełnienia tych trudnych i odpowiedzialnych obowiązków. Pierwszym warunkiem takiego przygotowania jest stała organizacja demokracji, która oprócz się musi o jasny program. Dziś, gdy demokracja ponosi odpowiedzialność za tok spraw krajowych, na pierwsze miejsce wybija się sprawa rozszerzenia i wzmocnienia organizacji demokratycznej na zasadzie programu, nadającego się dla wszystkich do przyjęcia.

*Głos Narodu* z 24 marca b. r. w artykule pod tytułem: „Praca organiczna na wsi“ poddaje krytyce działalność stronnictwa ludowego, zarzucając mu zbyt jaskrawą agitację, która wnosi zastój do pracy ekonomicznej i odbija się szkodliwie na dobrobycie ludności. Zarzuca również *Głos Narodu* ludowcom, że podkopują powagę duchowieństwa, które wskutek tego powoli usuwa się i usuwa z kierownictwa Kółkami rolniczymi, kasami Reiffaisena etc. Oddano kierownictwo niemi jednostkom z ludu, które z braku

doświadczenia nie mogły podnieść działalności tych instytucyj, a wskutek tego kooperatywy nie mogły zatoczyć takich kręgów, jak powinna. Stronnictwo ludowe wymaga gruntownej reformy, bo obecne jego kierownictwo nie może przynieść żadnych korzyści, ani krajowi, ani ludowi. Stronnictwo to nie czyni starań celem podjęcia pracy nad ekonomicznym i kulturalnym podniesieniem ludu. Lud wiejski oczekuje inicjatywy do pracy nad jego dobrem, poprawy ciężkich warunków gospodarskich i za zaniebanie tej pracy zrobił opiekunów swych odpowiedzialnymi.

*Dilo* z 25 marca b. r. w artykule wstępnym omawia częściowe darowanie kary 101 studentom ruskim, zasądzonym za awantury na Uniwersytecie i stwierdza, że klub ukraiński traktuje tę sprawę wyłącznie tylko jako akt sprawiedliwości, za który ze strony Rusinów nie należą się i nie mogą być uczynione żadne koncesje. Wszelkie odmienne wersje, szerzone przez prasę polską nie mają absolutnie żadnej podstawy. Postulaty, podniesione przez Rusinów, a w szczególności sprawa utworzenia w jak najbliższym czasie Uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, jest nietylko jednym z najważniejszych zadań narodowej polityki ruskiej, ale także obowiązkiem miarodajnych czynników Państwa.

*Prikarpatskaja Rus* z 25 marca b. r. umieszcza na czele numeru list otwarty posła do Rady państwa Kuryłowicza, reprezentanta Lwowskiej Ruskiej Rady do ks. Metropolity hr. Szeptyckiego i księży Biskupów Czechowicza i Chomyszyna, w którym protestuje przeciwko zarzutom podnoszonym przez Episkopat przeciwko duchownym należącym do „ruskiej“ organizacji narodowej, w szczególności w tym kierunku, że pomagają do szerzenia w Galicji prawosławia i działają na szkodę gr. kat. Kościoła i zastrzega się imieniem tej organizacji, że zarzuty te nie są usprawiedliwione.

## Krasieński jako wizjoner.

(Odczyt prof. dr. W. Bruchnalskiego).

Brak nam właściwie dotąd dzieła, które określałoby Krasieńskiego jako artystę i dawało portret duchowy twórcy; badacze jego twórczości nie zdobyli się jeszcze na wszechstronną i wyczerpującą analizę twórczej wyobraźni poety. Część tego zagadnienia opracował prof. Bruchnalski w swym wczorajszym odczycie p. t. „Krasieński jako wizjoner“.

Widzenia i sny są w literaturze tak dawne, jak dawna jest sama literatura. Z długiego szeregu wizyj należy atoli wybrać tych kilka, które nam objaśniają zachwycenia zarówno co do genezy, jak co do celu i przeznaczenia. Możemy zacząć od cyklu mitów w Iliadzie i Odyssei, gdzie matka Parysa śni, iż zrodziła żagiew, Andromacha w senem widzeniu przeczuwa śmierć Hektora, Cassandra przepowiada koniec Troi, a w XI. księdze Odyssei znajduje się przykład starych wierzeń greckich o świecie zagrobowym. Zejście Odysa do podziemia dało Wergilemu poehop do motywu VI. księgi Eneidy. Pierwszorzędne znaczenie dla wszystkich wizyj posiada Ciceronowy „Sen Scipiona“, gdzie mamy pierwszy przykład wskazywania dróg przyszłości i oceny stosunku obywateli do ojczyzny z pomocą przestróg osób z zaświata. Senne znaczenia o podkładzie erotycznym uwiecznili Tybullus, Propertius, retorycy greccy, dając koncepcje o wielce bogatej ornamentacji. Spadek człowieka nowożytnego wzrósł o to, co zawierały księgi święte, czwarty rozdział księgi Hiobowej, Dzieje Apostolskie, a przede wszystkim Apokalipsa św. Jana. Na materyale Pisma św. wyrosły pod wpływem żywej i więcej samodzielnej twórczości ludowej apokryfy ewangeliczne, jak ewangelia Nikodema, apokalipsa św. Piotra i wizja św. Pawła. Nowe sny i wizje rodzą się pod wpływem ludowych motywów greckich, a nadto wskutek działania neoplatonizmu i nauk wschodnich i ostatecznie przetwarzają się pojęcie życia pozagrobowego, podzielonego oddział na dwa regiony, szczęścia i potępienia, nieba i piekła.

Nowy ten poczet legend i podań rozpoczynał Dyalogi Grzegorza Wielkiego. — W stuleciach VIII.—XIII. znaczenie wizji na gruncie europejskim wzrasta i krzewią się legendy wizyjne zarówno w łacińskich egzemplach kaznodziejów, jak n. p. u Tomasa Cantimprateńczyka, jak w językach krajowych. W tem środowisku p wstaje w połowie XII. wieku wizja Tundala, tym też pierwiastkom zawdzięcza swą genezę Dantowska komedia, złota korona kultury średniowiecznej.

Wizje i sny noszą zawsze charakter zjawiska boskiego i nadziemskiego, działają zaś na wolę ujemnie lub dodatnio, t. zn. powstrzymują od jakiegoś czynu, lub nakazują czegoś dokonać. Bohater odbywa wędrówkę w czasach starożytnych całą swą istotą, w

czasach chrześcijańskich jako dusza, która wraca później do ciała. Można mieć wizję, w której bohater nie umiera i odbywa wędrówkę po ziemi czy piekle, albo też jako człowiek zmarły zjawia się i daje ostrzeżenia, albo też wizje w znaczeniu najobszerniejszym, jako marzenie o przedmiotach i problemach.

Kolorystyka krajobrazu w wizjach jest dwójaka, zaznacza się już to silną ciemnością, już to nadmiarem jasności. Topograficzność dwójakie okazuje licę. Wzkrasie natury martwej spotykamy niebotyczne wieże, zresztą indywidualność miejsca zawsze zartata, brak miary czasu zastępują przebywane przestrzenie. Krokami bohatera kieruje głos słodki, tajemny lub przejmujący grozą. Biorąc pod uwagę treść realną wizji, mamy tu spojrzenia dalekie wstecz i naprzód.

Co do przeznaczenia wizji, na plan pierwszy wybija się nauczanie. To pouczenie zwrócone może być do jednostki zarówno, jak do narodu. Naród pograżony w niewoli czerpie ząd pewnik, że cierpienia i niedole muszą trwać do pewnej granicy, a później Bóg musi wkroczyć.

Polska jako kulturalnie najmlodsza, musi być w stosunku do tej literatury wizyjnej recypująca. Ztąd echem literatury zagranicznej są żywoty świętych, opisy cudów i księgi historyczne. Motywy wizji częste też u poetów odrodzenia, jak Wislicenus lub Dantyszek, a obok nich Royzisz, Bielski, Kochanowski, Klonowicz, Grochowski, Szymonowicz, erotyka Morsztynowa.

W w. XVIII. podatnym terenem dla wizji obok trenody jest epika. Po Krasieńskiego „Wojnie chocimskiej“, żaden Tomaszewski nie obejdzie się bez motywu snu i wizji. Jeden wspólny rys możemy zauważyć u wszystkich poetów polskich, że odnoszą się do wizji jako do rzeczy konwansem poetyckim uświęconej. Jeden Kochanowski przeżył wizję w XIX. trenie. Gdy nastąpiła epoka rozbiorów i walk o odzyskanie swobody, wtedy wizja poetyczna nabiera też odmiennego znaczenia dla jednostki i narodu, ma być odpowiedzią na dręczące pytanie: „Wieczniej ja będę w mym grobie?“ Krasieński może się więc oprzeć z jednej strony na tradycję piśmienniczej tak obecnej, jak własnej, z drugiej na swojskim przykładzie przeszłości. Wybitnego miał Krasieński poprzednika w osobie Edwarda Lubomirskiego, który w „Grobach Kościuszkich“ wcielił swe pomysły w szereg wspaniałych wizyj, a ów wieszcz o charakterze bardyjsko-wizyonerskim nie waha się postawić obok siebie bohaterskości i miłości osobistej.

U autora „Przedświtu“ wizja ma swój wyraz najobszerniejszy. Zwracano słusznie uwagę, że nawet w drobnych utworach, gdzie właściwie wizji żadnej nie mamy, słownictwo odznacza się ich charakterem wizyjnym i mowa ciągła o „marzeniu“, „śnie nieprzespanym“, „widmach“. Wiekie też znaczenie wizji można kolejno w twórczości Krasieńskiego wskazać. W pierwszej epoce twórczości do r. 1830 pogrąży w sen okrutny „Pana trzech pagórków“ i snem wizyjnym utwór kończy. Wizjonerem jest Wallenstein. Alan ma wizję szatana, ciekawy jest wreszcie sen pośmiertny w tymże utworze, zaś miejsce bardzo ważne zajmuje „Sen Elżbiety Piłkiewicz“ zapowiedź epoki nowej twórczości. Typowy dla nowego okresu jest „On“, wizja głęboko przeżyta, zabarwiona momentem erotycznym z oświetleniem osobisto-eschatologicznym. A dalej „Adam Szaleniec“ i wreszcie „Agay-Han“, który stanowi jakby pewnego rodzaju cofnięcie się wstecz, to wizja stosowana tylko w charakterze motywu. Trzecie stadium twórczości to Irydyon i Nieboska, a wizjonerstwo przeciwstawione twórczości lat poprzednich: iluzje biorą przewagę nad motywami, które leżą zawsze na zewnątrz poety, choćby jak wiele zawierały pierwiastku osobistego.

Wobec wizjonerstwa Krasieńskiego musimy sobie postawić trzy problemy. Po pierwsze musimy związać wizjonerstwo Krasieńskiego z jego chorobą oczu, gdy konieczność życia samotnego i rozkosz cierpienia i wyteżona praca unysłowa były doskonałym podłożem dla wytwarzania się wizyj wzrokowych i słuchowych. Po drugie trzeba określić związek z teorią poetycką, a wreszcie rozstrzygnąć kwestje wizji przeżytych. Wszystkie te problemy omówił prelegent niezwykle wyczerpująco, lecz z powodu ciasnych ram sprawozdania, nie sposób wywodów przytoczyć.

Gdy się zastanawiamy nad znaczeniem wizji u Krasieńskiego i naszej Trójcy romantycznej, musimy postawić pytanie, czy wizja wogóle odpowiadała piśmiennictwu polskiemu, czy była może sztucznie przeszczepiona. Studya literatury ludowej słowiańskiej dowodzą, że Słowianie zachodni, a więc i Polacy, nie okazują skłonności do wizji a motywy obecne nie zostawiły żadnego śladu w twórczości ludowej. Dopiero za przykładem literatury europejskiej wprowadza się ten motyw i w naszej poezji artystycznej. Same określenie „wieszczej poezji“ wskazuje na znaczenie wizji, która odgrywa też rolę u Mickiewicza w II. części „Dziadów“, widzeniu

ks. Piotra, u Słowackiego w „Anhellm“ i „Królu Duchu“. Krasinski daje wizję przyszłości Polski i całego świata. Oto czyn jego największy: myśli się więc poeta, gdy innego czynu pragnął, orężnej walki, bo czyn, do którego był powołany, to czyn poetycki. Z tego też tylko stanowiska należy go cenić, bo każdy winien być ceniony wedle swego powołania.

Wywody szanownego prelegenta, nacechowane zarówno niezwykle szeroką erudycją jak oryginalnością spostrzeżeń, zyskały ogólny poklask i należy sobie życzyć tylko, by wywołały możliwie jak najszerszą dyskusję, która z pewnością niejednemu punkt ciemny z zagadnień twórczych Krasinskiego zdołałaby wyświecić.

Adam Fischer.

## OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem na posłuchaniu JE. P. Marszałka kraju hr. Badeniego.

— Węg. prez-s gabinetu hr. Khuen-Hedervary był w niedzielę o godzinie 10 przed południem u Najj. Pana na prywatnym posłuchaniu, które trwało półtora godziny.

Następnie odwiedził węgierski premier hr. Stürgkha i konferował z nim przez kwadrans.

Hr. Khuen był także nazajutrz w poniedziałek przed południem na prywatnej audyencji u Najj. Pana. Posłuchanie trwało pół godziny. Najj. Pan polecił przeprowadzić rokowania z kierującymi politykami w sprawie rozwikłania przesilenia. Premier o godzinie 3 po południu odjechał z powrotem do Budapesztu i już dziś rozpocznie rokowania.

— *Wiener Ztg.* zamieszcza rozporządzenie P. Ministra handlu w porozumieniu z PP. Ministrami spraw wewnętrznych, oświaty i robót publicznych w sprawie oznaczenia zakładów szkolnych, w których absolwenci mają prawo do ułatwień przy uzyskiwaniu koncesyj w prz myśle budowlanym na podstawie ustawy z 26 grudnia 1893.

Do szkół tych należą w obrębie Galicyi: wydział inżynierii na Politechnice lwowskiej, zawoduw szkoła budownictwa w państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie, oddziały dla ciesielki w szkołach izawodowych przem. drzewnego w Kołomyi Zakopanem i w szkole zawodowej kołodziejskiej i ciesielskiej w Kamionce Strumiłowej, szkoła dla rzemieślników budowlanych w Szkole przemysłowej we Lwowie i szkoła dla rzemieślników budowlanych w Jarosławiu, szkoła majsterska z działu budownictwa w Szkole przemysłowej we Lwowie.

— W Budapeszcie w niedzielę po południu odbyło się przed Muzeum narodowym zgromadzenie na rzecz radykalnej reformy wyborczej przy udziale 20.000 osób, także robotników i akademików. Przemawiali posłowie, wśród nich Justh i hr. Teodor Batthyanyi.

Po zebraniu uszykował się pochód i podążył przed parlament; tu miano się rozejść.

Wskutek nieporozumienia i mylnego zarządzenia urzędnika policyjnego wyparła policja część manifestantów na ulicę Maksa Falka, gdzie urzędnik policyjny usiłował odebrać czerwoną flagę pewnemu robotnikowi. Wszczął się tumult, policja konna dobyła szabel i rozpędzając tłum pokaleczyła kilka osób. Pewien policjant spadł z konia i doznał wstrząśnienia mózgu.

Wyprzagnięto konie od dorozki, która jechała p. Holto i tłum odwiózł go do domu. Równocześnie urządzono demonstrację mieszkańcaemu w tej stronie p. Wilhelmu Vaszonyiemu, który ostatnimi czasy występował żywo przeciwko agitacji wyborczej partii Justha. Wybito okna w jego mieszkaniu i w pobliskiej kawiarni. Policja rozproszyła tłum kilku szarżami, strzelając w powietrze. Kilka osób odniosło obrażenia. 20 osób uwięziono. W końcu zapanował spokój.

— *Nordd. Allg. Ztg.* dementuje pogłoskę o dymisji kanclerza Bethmanna-Hollwega.

— Według *Even. Standarda* Rosya wkrótce zaciągnie pożyczkę na 4 i pół proc. w kwocie 1,400,000 ft. szterl.

— W sobotę otwarte w Petersburgu uroczyste pierwszą wszechrosyjską konferencję studentów i akademików, którzy z zasady chcą się poświęcać tylko nauce i trzymać się zdaleka od polityki. Prezydent ministrów nadesłał telegram powitalny, życząc wzmocnienia się organizacji studentów, którzy dążą do tego, by przez gorliwą pracę naukową zapewnić ojczyźnie potrzebne uzupełnienie szeregów ludzi naukowo wykształconych.

— Na obiedzie, wydanym dla członków międzynarodowej Ligi dla sądów rozjemczych w Londynie przemawiał b. ambasador w Berlinie Lascelles o stosunkach niemiecko-angielskich i podniósł, że polepszyły się one, co w znacznej mierze jest zasługą Haldane'a.

— W sobotę odbyły się w pierwszym okręgu wyborczym Wenecyi i w Aleksandrii

wybory uzupełniające do włoskiej Izby deputowanych. Dotychczasowi posłowie socjaliści Musatti i Zerboglio złożyli mandaty, ponieważ ze względu na opozycję swą przeciw wojnie z Turcyą stanęli w sprzeczności z większością swych wyborców. W Wenecyi wybrano znaczną większością konstytucyjnego kandydata Orsi'ego, w Aleksandrii prawdopodobnie potrzebny będzie wybór ściślejszy między socjalistą Bonardim a kandydatem konstytucyjnym.

— Do *Echo de Paris* donoszą z Madrytu, że rokowania francusko-hiszpańskie prawdopodobnie zakończą się przed upływem marca. W głównych punktach osiągnięto zgodę.

— Z kół kompetentnych w Belgradzie zaprzeczają doniesieniu serbskiej *Tribuny*, jakoby król Piotr onegdajszej nocy miał atak apoplektyczny. Król Piotr jest zupełnie zdrow.

— *Agencja Stefaniego* donosi z Kani, że kreteński komitet rewolucyjny wybrał 69 posłów do Izby greckiej.

— *Sabah* w Konstantynopolu zamieszcza oświadczenie ministra spraw zagranicznych, który o ogólnem położeniu wyraża się bardzo optymistycznie, stwierdza poprawę stosunków Porty z państwami bałkańskimi, oraz zaznacza, że według zapewnienia ministra Sazonowa odwołanie Czarykowa może o tyle tylko mieć wpływ na zmianę polityki rosyjskiej, że stanie się ona serdeczniejszą.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najd. Arcyksiąże Karol Franciszek Józef i Najd. Arcyksiężna Zyta w Galicyi.

Tarnów, 26 marca. (*Tel. własny*). Najd. Arcyksiąże Karol Franciszek Józef na czele Swego szwadronu wyjechał dziś o godzinie 10 rano z Gromnika w kierunku Biecza.

Najd. Arcyksiężna Zyta pociągiem osobowym wyjechała z Gromnika o godzinie 10 przed południem. (Patrz „Kronikę“ P. R.).

Biecz, 26 marca. (*Tel. własny*). Dziś o godz. 1-15 po południu przybył tu na czele Swego szwadronu z Gromnika Najd. Arcyksiąże Karol Franciszek Józef.

Równocześnie niemal przybyła do Biecza osobnym pociągiem kolejowym Najd. Arcyksiężna Zyta.

Najd. Arcyksiąże po zakwaterowaniu szwadronu, udał się na dworzec kolejowy naprzeciw swej Małżonki, potem oboje Najd. Arcyksięstwo udali się ztamtąd samochodem przez miasto wśród szpalerów, które tworzyły dziatwa szkolna i licznie zgromadzona publiczność, do przeznaczonych dla nich apartamentów. Najd. Arcyksięstwa witano po drodze entuzjastycznymi okrzykami.

Przed mieszkaniem Najd. Arcyksięstwa oczekiwali Ich przybycia: starosta gorlicki Tadeusz Mitschka, duchowieństwo, Rada miasta Biecza z burmistrzem dr. Ludwikiem Katynskim na czele, reprezentant Rady powiatowej gorlickiej, naczelnik sądu w Bieczu sędzia powiatowy Oczyszczan, reprezentacja gminy izraelskiej.

Po powitaniu Najd. Arcyksięstwa, starosta Mitschka przedstawił Najd. Gościom zgromadzone osoby, potem dwie dziewczynki wręczyły Najd. Arcyksiężnie bukiety.

Najd. Arcyksiąże w rozmowie z przedstawionymi Mu osobami wypytywał się o szczegóły odnoszące się do miasta Biecza, przyczem zauważył, że miasto Biecz jest jednym z najładniejszych miejsc jakie napotkał w dotychczasowej swej podróży.

Miasto przybrało odświętny wygląd. Gmachy publiczne i domy prywatne ozdobione flagami, dywanami i zielenią. Pięknie ozdobiono również historyczną wieżę biecką.

## Rada państwa.

Wiedeń, 26 marca. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów Prezydent przywołał pp. Kuryłowicza i Markowa do porządku za obrazę JE. P. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego w przemówieniach, ogłoszonych na poprzednim posiedzeniu.

Przystąpiono do porządku dziennego. P. Czajkowski referował ustawę o należyłościach za licencję tytoniową.

Przemawiali pp. Kuranda i Staruch.

Wiedeń, 26 marca. P. Staruch omawiał rzekome nadwyżki przy rozdawnictwie tytoniu w Galicyi, żalił się, że do fabryk tytoniu przyjmują tylko polskich robotników, oraz żądał wydania zakazu sprzedaży tytoniu małoletnim. Następnie żalił się jeszcze p. Staruch, że do korpusu straży skarbowej bywają przyjmowani tylko Polacy, Rusini zaś tylko wtedy, gdy zatają, że są Rusinami.

P. Staruch, który zaczął swą mowę o godz. pół do 12 przed południem, zwrócił się o godz. 1 do przewodniczącego z prośbą o przerwę.

Wiceprezydent Zdarsky przerwał posiedzenie na 20 minut.

O godz. pół do 2 podjęto posiedzenie na nowo, p. Staruch począł dalej wygłaszać swą mowę obstrukcyjną, którą zakończył o godz. 4 po południu.

Wiedeń, 26 marca. Komisja prawnicza uchwaliła dziś w obecności P. Ministra sprawiedliwości po referacie p. Steinhausa ustawę o ochronie znaku Czerwonego Krzyża. Referentem dla Izby wybrano p. Steinhausa.

## Wybór posła na Sejm krajowy.

Kraków, 26 marca. Na dziś rozpisano Namiesnictwo wybór uzupełniający jednego posła sejmowego z kurii wielkiej własności dawnego obwodu krakowskiego. Przed wyborem odbyło się o godzinie pół do 11 zgromadzenie przedwyborcze pod przewodnictwem prałata ks. Starowiejskiego.

Dyrektor Towarz. wzaj. ubezpieczeń p. Franciszek Paszkowski postawił kandydaturę p. Stefana Skrzyńskiego, prezesa Rady pow. krakowskiej. W dyskusji prof. Bujwid podniósł sprawę reformy wyborczej sejmowej, oraz sprawę budowy kanałów. P. Kobyłański omawiał obecne trudne położenie średniej własności i domagał się zwalowania przez posłów corocznie sejmików relacyjnych. Przemawiał następnie kandydat p. Skrzyński i zaznaczył, że w razie wyboru wstąpi do sejmowego koła krakowskiego.

Zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło jego kandydaturę.

Kraków, 26 marca. (*Tel. własny*). Przy dzisiejszym wyborze uzupełniającym posła na Sejm krajowy z kurii wielkiej posiadłości byłego obwodu krakowskiego wybrany został wszystkimi głosami na 117 głosujących dr. Stefan Skrzyński, prezes Rady powiatowej krakowskiej, właściciel dóbr Karniewice.

## Kongres stronnictwa chrześcijańskoludowego.

Kraków, 26 marca. Wczoraj rano po nabożeństwie w kościele św. Floryana rozpoczęły się w sali klubu pocztowego obrady kongresu stronnictwa chrześcijańskoludowego przy udziale około 500 osób. Do prezydium wybrano pp: Porzyckiego z Suchej, Baszarnickiego z Jaworzna, Zielińskiego ze Zbydniewa i Piątkę z Trzciany. Honorowym prezesem wybrano bar. Czeczka z Kóz. Poseł Zamorski zdał następnie sprawę z ruchu w stronnictwie od chwili zgonu ks. Stojałowskiego. Sprawę organizacji stronnictwa referował również p. Zamorski. Wywiązała się żywa dyskusja nad tem, na jak długi czas ma być wybierany prezes stronnictwa. Uchwalono, aby wybór nastąpił na czas nieograniczony.

Prezesem stronnictwa wybrano p. Jana Zamorskiego.

Po południu obrady wznowiono o godzinie 4. P. Zamorski zdał sprawę o obecnem położeniu politycznym.

## Zjazd ces. Wilhelma z królem włoskim.

Wenecya, 26 marca. Na pokładzie okrętu „Hohenzollern“ odbył się wczoraj wieczorem obiad, w którym wzięli udział obaj monarchowie, ks. August Wilhelm z żoną i księżniczka Wiktorya Ludwika, oraz swity. Podczas obiadu odbył się na wielkiej gondoli w pobliżu yachtu koncert. Po obiedzie król pożegnał się z cesarzem i jego rodziną i jeszcze w ciągu nocy odjechał z powrotem do Rzymu.

Wenecya, 26 marca. Yacht „Hohenzollern“ z cesarzem Wilhelmem i jego rodziną na pokładzie wyruszył w drogę dziś rano o godz. 7.

Warszawa, 26 marca. (*Tel. pryw.*). Odbyło się tu doroczne walne zebranie Tow. wzaj. kredytu. Szło o istnienie instytucji. Sprawozdanie wykazało, że poniesione straty dochodzą do 100.000 rubli. Powzięto decyzję dążącą do sanacji Towarzystwa i postanowiono, aby uczestnicy podwoili swe wkłady.

Warszawa, 26 marca. (*Tel. pryw.*). Na odnodze brzeskiej kolei Nadwiślańskiej wydarzyła się nocy wczorajszej katastrofa. Z Warszawy do Brześcia szedł pociąg osobowy. Pociąg ten dochodził do rozjazdu Sokule, gdy o godz. pół do 1 po północy nagle na tej samej linii znalazło się pędzących po spadku naprzeciw biegnącemu pociągowi 10 wagonów towarowych z długiego pociągu towarowego, który przed chwilą się rozzerwał. Z wagonów oderwanych 8 uległo zupełnemu rozbiciu. Lokomotywa silnie uszkodzona, brankard i wagon III. klasy uległy zupełnemu rozbiciu. Smarownik Stokowski zginął, 3 osoby są ciężko ranne, 24 lekko.

## Strajki górnicze.

Praga, 26 marca. W rewirach Gniewin i Duchców strajk wzrasta, w Osieku i Falkownie wybuchł, w Cieplicach jest lada dzień oczekiwany.

Zabrze, 26 marca. Należy wkrótce oczekiwać zakończenia strajku.

Bruksela, 26 marca. Na onegdajszej narodowej konferencji górników okazała się, że o strajku w Belgii niema mowy. Przyziano robotnikom w większości kopalń podwyżkę płac, a dalsza podwyżka ma nastąpić z początkiem kwietnia. Mimo to robotnicy dalej dążyć będą do 15 pre. podwyżki płac.

Londyn, 26 marca. Kasy strajkowe w Lancashire i Cumberland są wyczerpane, inne wyczerpane będą w ciągu tygodnia. W niektórych kopalniach szkockich w sobotę podjęto pracę. Chętni do pracy nie natrafiają na przeszkody.

Londyn, 26 marca. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu, że rokowania jeszcze nie są ukończone, wobec czego obrady nad bilem zostały odroczone.

Londyn, 26 marca. Związek górników postanowił odbyć w poniedziałek konferencję z rządem.

Nowy Jork, 26 marca. Ceny węgla idą w górę, ponieważ w kwietniu ma być wstrzymana praca w kopalniach antracytu i węgla.

Budapeszt, 26 marca. W sprawie zawalenia się kanału aresztowano tej nocy przedsiębiorcę budowlanego Holenika.

Lizbona, 26 marca. Na wezwanie przywódcy rojalistów kapitana Conceiro, wy stosowane do posła Merazes, aby dostarczył dowodu, że król Manuel prosił o pomoc niemieckich okrętów w zamian za odstąpienie kolonii portugalskich w Afryce, Merazes odpowiedział w republikańskiej gazecie *Lusta*, że powody natury międzynarodowej uniemożliwiają ogłoszenie odnośnych aktów, ale on zapewnia pod słowem honoru, że król Manuel wzywał obcej pomocy, celem zwalczania republiki.

Konstantynopol, 26 marca. Podczas ostatniego selamluku po przybyciu sułtana do meczetu jakiś hodża albański wstąpił na ambonę i począł wygłaszać kazanie, omawiając także położenie polityczne. Aresztowano go.

Konstantynopol, 26 marca. Na wyspie Samos zastrzelił z rewolweru pewien Grek księcia Samos, Kopassisa-efendiego.

Konstantynopol, 26 marca. Do *Tanina* donoszą z Eskiszeher w Anatolii: Zwolennicy „liberalnego porozumienia“, którzy w drugim wyborze przepadli, wczoraj urządzili zbrojny atak na członków komisji wyborczej. Żandarmerya była za słaba i nie mogła przywrócić spokoju. Rząd poczynił surowe zarządzenia i wysłał tam wojsko.

Konstantynopol, 26 marca. Syn znanego wodza algierskiego Abdel Kadera, który zwiedza okolice między Benghasi a Trypolisem, donosi, że wszędzie Arabowie pełnią są zapała wojennego. Proklamację szejka szczepu Senussi, wzywającą do świętej wojny, wszędzie rozdają.

Konstantynopol, 26 marca. Dotychczas nie poczyniono u Partii kroku w sprawie pokoju.

Saloniki, 26 marca. W pobliżu stacji Banica na kolei Saloniki-Monastyr, żołnierze straży kolejowej znaleźli dwie bomby dynamitowe na torze. Zdołano je na czas jeszcze usunąć.

Teheran, 26 marca. Salar ed Dauleh odrzucił propozycję rządu perskiego, aby w zamian za roczną pensję wyjechał z Persyi. Dąży on do uzyskania terytorium około Kermanszacha jako księstwa.

Teheran, 26 marca. (*Reuter*). W Meszed odbyła się poważna walka między stronnictwami b. szacha a konstytucjonalistami, Rosyjski konsul generalny z tego powodu ogłosił stan oblężenia. W Meszed przebywa około 2000 żołnierzy rosyjskich.

Meszed, 26 marca. Wojsko perskie, znajdujące się w cytadeli, wykonało wycieczkę przeciw miastu i wywiązała się potyczka. Wobec tego dowódca wojsk rosyjskich gen. Rjedko uważał za konieczne wziąć na siebie przywrócenie porządku bezpieczeństwa.

Kuldża, 26 marca. (*Pet. Ag. tel.*). Koło Szicho przyszło do morderczej walki między rządowymi wojskami chińskimi a rewolucjonistami, w której wojska rządowe straciły 1500 ludzi w zabitych, 80 jeńców, 8 dział i wiele żywności. Rewolucjonisci mieli 200 poległych; maszerują oni na Szicho.

Nowy Jork, 26 marca. Z Ymenez, w Meksyku, donoszą, że po trzydniowej krwawej walce, w której po obu stronach padło wielu i wielu było rannych, powstańcy — jak sami twierdzą — zostali panami placu. Powstańcy puścili lokomotywę z 40 ładunkami dynamitowymi na pociąg wiozący wojska związkowe. Przy spotkaniu 60 ludzi zginęło.

Baku, 26 marca. (*Tel. pryw.*). Sąd ukończył sensacyjną sprawę milionera Tagijewa, oskarżonego o zbrodnie przeciw moralności. Skazano go na 2 i pół roku rot areztanckich.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

**Użyjcie,** jeżeli jesteście zakatarzeni, zachrypnięci, zaflegmieni i ciężko oddechacie, fluidu Feller z marką „Elsafluid“. — My się sami przekonaliśmy o jego skutku leczniczym, uspokajającym kaszel, orzeźwiający, przy bólu piersi, szyi i kłóciu w boku etc. Próbną tuzin 5 kor., dwa tuziny 8 kor. 60 hal. franko. Wytwórca jest tylko aptekarz E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260. Kroczyca.

**Z początkiem stycznia 1912 została otwarta**  
**FILIA CUKIERNI W. PODHALICZA** przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

**NADESŁANE.**

**Restaurację w ogrodzie miejskim** objął z dniem 1 b. m. właściciel znanej tużejszej szkoły kucharskiej p. J. Kordik. Nazwisko jego daje gwarancję, że restauracja ta, tak uroczona i w samym śródmieściu położona, stanie się obecnie punktem zbornym najlepszej, a pod względem kulinarnym najwybredniejszej publiczności.

**BILETY** do wagonów sy-pialnych w kraju i z a g r a n i c ą wydaje **Biuro miastowe** c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. — 452. — Telefon — 452. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

**Biuro miastowe** c. k. kolei państwowej we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9 Telefon 452. wydaje bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych. Ważność biletu 45 dni z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Świeżo opuścił prasę: **„Rok Słowackiego“** Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał **Dr. WIKTOR HAHN** 8-vo — s. 393 Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości. **Cena 4 korony.** Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na **POMNIK SŁOWACKIEGO** we LWOWIE.

Poszukuje się kupna **starych MEBLI mahoniowych** ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

**Fryzyerka** **MARYA LECHOWA** poleca P. T. Paniom swe usługi **ulica Łyczakowska I. 64.**

Przyjechali do Lwowa dnia 26 marca 1912. **HOTEL GEORGEA.** P.: M. Smarzewski z Kobyła. **HOTEL IMPERIAL.** P.: M. Krasnopolski z Latacza. **HOTEL EUROPEJSKI.** P.: A. Breiczewski z Rosyji.

**CENNIK**

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 26 marca 1912.

**I. Akcje za sztukę.**

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	544	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	485	—	500	—

**II. Listy zastawne za 100 kor.**

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	80	—	—
„ „ 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	60	92	30
„ „ 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	98	50	99	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	60	93	30
Banku gal. ziem. kr. 4 1/2% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2% 60 l.	98	50	99	20
Zemelný Bank hipoteczny Lwów Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2% lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	80	92	50

**III. Obligi za 100 kor.**

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Sukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	98	10	98	80
Komana. Banku kr. 4 1/2% pr. (3 em.)	90	—	90	70
4 pr. (4 em.)	89	80	90	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	50	91	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90	—	90	70
Pożyczki kraj. 4 pr. z r. 1908	88	50	89	20
„ „ Lwowa 4 pr.	91	—	91	70
„ „ 4 konwona.	89	30	90	—
„ „ Krakowa 4 pr.	91	30	90	—

**V. Monety.**

Dukat cesarski	11	40	11	50
20 frankówka	19	20	19	34
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	254	—
„ „ papierowych	254	—	255	20
100 marek niemieckich	118	—	118	40

**Kurs giełdy wiedeńskiej.** Dnia 23 marca 1912.

<b>A. Ogólny dług państwa.</b>	placa	žadaję
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89-85	90-05
styczeń-lipiec	89-85	90-05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	92-95	93-15
kwiecień-październik	93-—	93-20

Koronowa waluta. placa żadaję

Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—	—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1578-—	1638-—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	423-—	441-—
„ „ 1864 po 100 zł.	611-—	623-—
„ „ 1864 po 50 zł.	305-—	311-—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287-—	289-—

**B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).**

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114-25	114-45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89-65	90-05

**C. Obligacje kolejowe.**

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91-—	92-—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	110-30	111-30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2% pr. (ostemp. akcje)	435-50	440-50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2% pr.	112-60	113-60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	90-—	91-—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolna od podatku 4 pr.	90-40	91-40

**Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).**

Kol. Arc. Albrechta za 500 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	101-25	102-25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92-50	93-50
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92-25	92-25

**Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.**

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1883	113-15	114-15
Tow. żegl. par. po Dun. Euz. r. 1886 pr.	112-25	113-25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1834 za 200 zł.	83-30	84-30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1834 za 200 zł. 4 pr.	89-55	90-55
Gal. kol. lok. wsiad. za 100 zł. 4 pr.	100-90	101-90
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	99-75	—

**B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).**

Węg. złota renta 4 pr.	109-25	109-45
„ „ w wal. kor. 4 pr.	89-45	89-65
„ „ ool. pr. regul. Cisy 4 pr.	294-—	306-—
„ „ pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	429-—	441-—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	213-50	219-50

Koronowa waluta. placa żadaję

<b>E. Obligacje iadematrzacyjne.</b>	placa	žadaję
Kroczyca i Sławonii	92-50	93-50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	89-80	90-80

**F. Inne publiczne pożyczki.**

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101-—	102-—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	89-50	90-50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—	—
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	90-65	91-65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97-55	98-55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	88-—	89-—

**G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).**

Anglo-Austr. banku los 4 1/2% pr.	—	—
Banku zjed. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. ool. prem. z r. 1890 3 pr.	302-—	314-—
„ „ 1889 3 pr.	263-—	275-—
Bukow. rakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	99-70	100-40
Gal. akc. h. hip. do prop. prem. los 5 pr.	110-—	—
„ „ „ los 50 l. 4 1/2% pr.	98-35	99-35
„ „ „ 30 l. 4 pr.	91-75	92-75
Banku gal. ziem. kred. 4 pr. 60 l.	98-50	99-50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat 4 pr. los 42 lat	91-30	92-30
„ „ 4 pr. starsze	96-—	—
Banku kraj. dla ziem. galic. 4 1/2% pr. 50 l. los w 50 l.	98-50	99-50
Banku krajowego oblig. komar. 3 emisja 42 lat 4 1/2% pr.	98-25	99-25
Banku kr. obl. kolej. 364. 87 1/2 i 4 pr.	89-50	90-50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	95-80	96-80
„ „ 56 lat w. k. 4 pr.	96-40	97-40

**H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.**

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1883	113-15	114-15
Tow. żegl. par. po Dun. Euz. r. 1886 pr.	112-25	113-25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1834 za 200 zł.	83-30	84-30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1834 za 200 zł. 4 pr.	89-55	90-55
Gal. kol. lok. wsiad. za 100 zł. 4 pr.	100-90	101-90
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	99-75	—

**I. Losy (za sztukę).**

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29-25	33-25
Zakt. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	490-—	502-—
Clary 40 zł. m. k.	180-—	200-—
Pożyczka miasta Lubruka 20 zł.	—	—

Koronowa waluta. placa żadaję

Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73-—	79-—
Palfy 40 zł. m. k.	—	—
Cesarw. krzyż. austr. tow. 10 zł.	57-—	63-—
„ „ węg. tow. 5 zł.	37-—	41-—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79-—	85-—
Salma 40 zł. m. k.	330-—	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—	—

**J. Akcje banków (za sztukę).**

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336-25	337-25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3970-—	3980-—
Zakt. kred. dla handlu i przem.	649-75	650-75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	857-25	858-25
Dolno austr. tow. esk. 100 kor.	759-—	761-—
Gal. banku hip. 200 zł.	695-—	700-—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	439-—	441-—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	538-60	539-60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1968-—	1978-—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	622-75	623-75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276-25	277-25
Związkowa banka 100 zł.	283-25	284-25

**K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.**

Buk. kol. lok. aks. pierw. 200 zł.	457-—	460-—
„ „ akcje zaklad. 200 zł.	420-—	430-—
Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk	4980-—	5020-—
Kol. Lwów-Belzec (aks. pierw.) 200 zł.	400-—	402-—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	543-—	545-—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 200 kor.	310-—	320-—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1148-—	1156-—

**L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.**

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	780-—	785-—
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	717-—	722-50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	939-25	940-25
Prag. tow. żelazn. przem. 300 zł.	2804-—	2814-—
Schindlów 500 kor.	428-—	433-—
Tow. żarz. tytoniow. 500 franków	328-50	330-—
Kol. tow. kop. węgla 70 zł.	350-—	353-—

**M. Weksla.**

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	241-25	241-55
Paryż za 100 franków.	95-60	95-72 1/2
Petersburg za 100 rubli 4 1/2% pr.	254-12 1/2	255-12 1/2
Niemieckie banki	118-02 1/2	118-22 1/2
Włoskie banki	94-67 1/2	94-85
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95-27 1/2	95-42 1/2

**N. Waluty.**

Dukat cesarski	11-37	11-40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-13	19-15
20-markówka	23-57	23-61
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	118-05	118-25
Włoskie banknoty za 100 lir.	94-75	94-95
Szabl.	2-53 1/2	2-54 1/2

**DZIENNIK URZĘDOWY.**

**Licytacje.** L. cz. E. VIII. 2598/11 (7) (3586 3—3) Edykt licytacyjny. W sprawie egzekucyjnej p. Władysława Boguńskiego, rewidenta c. k. kolei państwowych, zastąpionego przez adwokata dr. Laufbauma w Krakowie przeciw p. Stanisławowi Boguńskiemu w Pieczonogach zastąpionemu przez kuratora p. adw. dr. S. Tillesa w Krakowie i p. Anieli Żelechowskiej we Lwowie zastąpionej przez p. adw. dr. Tillesa w Krakowie o zniesienie współwłasności realności odbędzie się dnia 2 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sali 45 c. k. sądu powiatowego cywilnego przy ul. św. Jana w Krakowie przymusowa licytacja realności położonej w Krakowie Dz. IV. pod lk. 114 objętej wykazem hipotecznym l. 770 ks. gr. gm. kat. Kraków, stanowiącej wspólną własność Stanisława Boguńskiego, Anieli z Boguńskich Żelechow-

skiej i Władysława Boguńskiego po 1/3 części, składającej się z ogrodu i placu budowlanego z domem bez przynależności. Wartość szacunkowa tej realności i cena wywołania wynosi 150 000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Prawa wierzycieli na tej realności hipotecznie zabezpieczone będą w swej mocy utrzymane bez względu na wysokość uzyskać się mającej ceny kupna. Cena kupna ma być złożoną do depozytu sądowego. Warunki licytacyjne i odnoszący się do sprzedaż się mającej realności wyciąg hipoteczny można przejrzeć w godzinach urzędowych w tym sądzie w biurze Nr. 44. C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. VIII. Kraków, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. E. 1631/11 (5) (3172 3—3) Edykt licytacyjny. Na żądanie wspólnej Kasy sieroczej

c. k. Sądu powiatowego w Starym Sączu, zastąpionej przez kuratora adwokata Senchtera w Starym Sączu, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 601 ks. gr. gm. Stary Sącz wraz z przynależnościami. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 21.636 kor., przynależności zaś na 1973 kor. 30 hal. Najniższa cena wynosi 11.804 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

ny w terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem poczynione. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wyderzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskazy sądowi pełnomocnika do docieszenia w daty sądowi zamieszkałego. Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości, koszt dalsze wierzyciela oznacza się na 16 kor. 50 hal. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Stary Sącz, dnia 21 lutego 1912.

L. 1920/1912 (3261 5-5)  
Ogłoszenie.

Magistrat miasta Złoczowa rozpisuje niniejszym rozprawę ofertową na dostawę wewnątrznego urządzenia wybudować się mającej rzeźni miejskiej z chłodzarnią i fabryką sztucznego lodu. Urządzenie ma być zastosowane do istniejących już planów budynku, które przejrzyć można w urzędzie budowniczym Magistratu.

Tylko takie oferty będą uwzględnione, które zawierają kompletne urządzenie mechaniczne i maszynowe.

Oferty wniesić należy najdalej do 20 kwietnia b. r.

Blizszych szczegółów udziela Magistrat, Złoczów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 190/11 (11) (3703 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiego Towarzystwa we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Jurkiewicza w Stanisławowie, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 118, II piętro w Stanisławowie przy licy Bilńskiego licytacja dóbr Delajów wyk. hip. 70 ks. gr. dla większych posiadłości w powiecie sądowym halickim położonych wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i ekonomicznych, młynów, betoniarńki, wodociągów, oranżeryi wraz z inwentarzem młyna, młocarni, inwentarza gospodarczego, wreszcie lasu z drzewostanem.

Nieruchomość ta Delajów wystawiona na licytację jest oceniona wedle protokołu detaksacji a to grunta podbudowlane, orne, ogrody, łąki, pastwiska, las i nieużytki na 150.892 kor., przynależności zaś na 133.870 kor. łącznie więc na 284.762 kor.

Najniższa cena wynosi 189.842 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. 833/11 (13) (3739 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez dr. Tadeusza Sołowijskiego, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacja realności lwh. 378 i 379 gm. Ostrów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, na kwotę 24.800 kor.

Najniższa cena wynosi 12.534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. VIII. 4182/11 (7) (3725)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 22 kwietnia 1912 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacja realności lwh. 324, 79 i 539 ks. gr. gminy Siedliszka.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to realność lwh. 324 na 438 kor., realność lwh. 79 na 1796 kor., realności lwh. 539 na 1060 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi lwh. 324 — 392 kor., lwh. 79 — 1197 kor. 32 hal., lwh. 539 — 706 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemysł, dnia 13 marca 1912.

L. cz. E. 1304/11 (6) (3732)  
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, biuro Nr. 11, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano licytacja 2/3 części realności lwh. 732 ks. gr. gm. Samokleski.

Wartość szacunkowa 30.066 kor. 66 hal.

Najniższa oferta 20.044 kor. 44 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 22 marca 1912.

L. cz. E. 54/11 (28) (3793 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II licytacja majątności Buczów obj. lwh. 315 ks. gr. dla większych posiadłości tut. okręgu sądowego wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, budynków mieszkalnych i gospodarczych, drzewostanu na obszarze 39 morgów, ogrodzeń oraz zasiewów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 79.400 koron, przynależności zaś na 36.702 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 77.401 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. 231/12 (3775)  
Edykt.

Dnia 21 maja 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności objętej lwh. 416 ks. gr. gm. Rymanów.

Realność owa składa się z pbud. 94 wraz z domem pod lk. 229 oraz z pgr. 71/6 (ogródkiem).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzyć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rymanów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 4243/11 (9) (3729)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biuro Nr. 25 licytacja realności wyk. hip. 273 i połowy realności wyk. hip. 1158 i 551 gm. Smóino.

Realności te (parc. bud. i dom z przynależnościami) ocenione na 77 kor. 3 h., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 118 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 2 marca 1912.

L. cz. E. 5141/9 (28) (3726)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matyldy Weitzman prywatnej we Lwowie ul. Akademicka 26 odbędzie się dnia 24 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacja realności objętej lwh, 164 ks. gr. gm. kat. Tarnopol składającej się z parceli bud. lkat. 878 NC. 1389 o obszarze 52 s. kw. czyli 187 m.<sup>2</sup>

Nieruchomość wraz z domem parterowym wystawiona na licytację jest oceniona na 9565 kor. 12 h.

Najniższa cena wynosi 4782 kor. 56 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Tarnopol, dnia 5 marca 1912.

L. cz. E. 127/12 (6) (3743)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Wietrzychowicach, zastąpionej przez Stanisława Kabata w Wietrzychowicach, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 1/3 części realności lwh. 139 gm. Siedliszowice. Całość obejmuje 4 pgr. o łącznym obszarze 94 ar. 94 m.<sup>2</sup>

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 474 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabno, dnia 15 marca 1912.

L. cz. E. 1526/11 (12) (3768)  
Edykt.

Na żądanie Freidy Gugig z Peczenizyna, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 568 gm. Melodiatyn Olęny z Andrusiaków Goreckiej własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5697 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 3798 kor. 54

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Peczenizyn, dnia 6 marca 1912.

L. cz. E. 3222/10 (3771)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja: 1. 1/4 części realności obj. lwh. 1631, 2. 1/4 z 1/3 części realności objętej lwh. 1634 ks. gr. gm. Perehińsko zobowiązanego Fedora Andryjoka Iwanów własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na kwotę 50 kor., ad 2. na kwotę 849 kor. 77 h., przynależności zaś ad 1. na kwotę 125 kor., ad 2. na kwotę 198 kor. 77 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 116 kor. 60 h., ad 2. 699 kor. 2 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rożniatów, 19 lutego 1912.

L. cz. E. 1685/11 (3675)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Christiana Kentla w Mogiłekach, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja:

1. 1/5 części realności lwh. 1631,  
2. 1/5 części realności lwh. 1632,  
3. 1/5 części realności lwh. 1782 ks. grt. gm. Krzywotulę zobowiązanego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione:

ad 1. na 120 kor.,  
ad 2. na 140 kor.,  
ad 3. na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:  
ad 1. 80 kor.,  
ad 2. 93 kor. 34 hal.,  
ad 3. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ottynia, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. 1762/11 (3774)  
Edykt.

Dnia 29 marca 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 226 gm. Klimkówka.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rymanów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 1713/11 (18) (3669)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedora Kody jako cassykaryusza Józefa Singera, w Regetowie, odbę-



dzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya:

- a) 1/8 części realności lwh 53,
- b) połowy realności lwh 54,
- c) 1/4 części realności lwh. 55 ks gr. gm. katastr. Skwirne obj. zobowiązanego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- ad a) na 60 kor.,
  - ad b) na 2860 kor.,
  - ad c) na 980 kor.
- Najniższa cena wynosi:
- ad a) 40 kor.,
  - ad b) 1806 kor. 66 hal.,
  - ad c) 653 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tutaj. uchwałą z dnia 8 listopada 1912 l. cz. E. 1713/11 (7) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia i przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. E. XI. 2758/11 (1) (3756)  
E d y k t.

Dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacya 3/4 realności lwh. 547 gm. Korszów ocenionych na 1612 kor. 50 hal., przynależności zaś 102 kor.

Najniższa cena: 1143 kor.  
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające poza okręgiem tego sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczenia zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Kołomyja, 4 marca 1912.

L. cz. E. 2306/10 (32) (3780 1-3)  
E d y k t.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya:

- a) realności lwh. 166 gm. Dąbrowa, obsz. 2 ha. 41 ar. 70 m<sup>2</sup>, las,
- b) realności lwh. 311 gm. Dąbrowa, obsz. 5 ha. 44 ar. 79 m<sup>2</sup>, rola, chata, stodoła, 2 stajnie;
- c) realności lwh. 284 gm. Dąbrowa, obsz. 4 ha. 32 ar. 10 m<sup>2</sup>, rola,
- d) realności lwh. 871 gm. Tomaszowce, 1 ha. 48 ar. 65 m<sup>2</sup>, rola,
- e) realności lwh. 895 gm. Tomaszowce, 93 ar. 97 m<sup>2</sup>, rola,
- f) realności lwh. 1305 gm. Tomaszowce 5 ha. 55 ar. 37 m<sup>2</sup>, rola.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione:

- ad a) na 900 kor.,
- ad b) na 6810 kor.,
- ad c) na 3750 kor.,
- ad d) na 960 kor.,
- ad e) na 650 kor.,
- ad f) na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi:

- ad a) 600 kor.,
- ad b) 4540 kor.,
- ad c) 2500 kor.,
- ad d) 640 kor.,
- ad e) 433 kor. 34 hal.,
- ad f) 2133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniów, dnia 13 marca 1912.

L. cz. E. XX. 2553/11 (11) (3748 1-3)  
E d y k t.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dr. Feileza ul. Kościuszki l. 8 odbędzie się dnia 15 maja 1912 godzina 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze XX we Lwowie licytacya 1/4 części realności pod lk. 285 śródm. we Lwowie położonej obj. lwh. 277 śródm. ks. gr. gm. m. Lwowa zobowiązanego własnej wraz z przynależnościami bliżej określonymi w proto-

kola opisanego i oszacowania z 7 lutego 1912 l. cz. E. XX. 2553/11/8.

Nieruchomość ta t. j. 1/4 część powyższej realności wystawiona na licytację jest oceniona na 77 291 kor. 78 h., zaś wartość przynależności 1/4 części na 416 kor. 50 h., zaś po potrąceniu 1/4 części służebności na 26 400 kor. oszacowanej t. j. kwoty 6 600 koron na kwoty 71 108 kor. 28 h.

Najniższa cena wynosi 47 405 koron 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. V. 197/12 (4) (3810)  
E d y k t.

Dnia 30 kwietnia 1912, o godzinie 8-30 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie odbędzie się licytacya realności lwh. 2941 gm. Stanisławów stanowiącej pgr. 1573/1 o powierzchni 3464 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 10 392 kor.  
Najniższa cena wynosi 6932 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Stanisławów, dnia 8 marca 1912.

L. cz. E. 140/12 (6) (3818)  
E d y k t.

Na żądanie firmy „Wawel“ G. Weindling w Krakowie, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacya 1/10 części realności lwh. 273 ks. gr. gm. Mielec obejmującej łącznie 1 h. 76 a. 88 m<sup>2</sup> gruntu oraz dom przy ul. Szerokiej drewniany bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 1154 kor. 55 h.  
Najniższa cena wynosi kwotę 577 kor. 28 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie podpisanym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 4 marca 1912 r.

L. VIII. b. 1183/1 (40) (3831 1-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy regulacyjnych na rzece Bystrzycy I. pod Jezupolem - Pobeżem Wołyńskim km. 0 000 - 17 400; II. pod Uhornikami - Wołyńskim km. 17 400 - 21 600; III. pod Nadworną - Nazawizowem km. 53 100 - 58 600; IV. pod Łyścem i Boherodczanami km. 15 400 - 17 570 i 22 9 - 24 wykonac się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Bystrzycy w Stanisławowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów, wynosi około:

- ad I. 1000 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych, 3000 m<sup>2</sup> faszyn lasowych, 40.000 sztuk kołków faszynowych,
- ad II. 1500 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych, 3500 faszyn lasowych, 60.000 sztuk kołków faszynowych,
- ad III. 1000 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych, 2000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych, 40.000 sztuk kołków faszynowych,
- ad IV. 1000 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych, 2000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych, 40.000 sztuk kołków faszynowych.

Podane wyżej ilości materiałów mają

być dostarczone do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacji Bystrzycy w Stanisławowie i mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększone lub zmniejszone, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzyć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty.

Oferty sporządzone ściśle według przepisane go wzoru zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę, mają być wnoszone na każdą przestrzeń z osobna. Wadyum na każdą sekcję w wysokości po 300 koron ma być do oferty dołączone w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę w poszczególnych przestrzeniach, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 22 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika: Grodzicki w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).  
Oferta.  
Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji . . . . . w . . . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

W . . . . . dnia . . . . . 191 . . . . . (Podpis i miejsce zamieszkania).

Ч. сп. Е. 3586 11 (4) (3809)  
Оголошене переторгу.

Дня 10 квітня 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означеним суді, комната ч. 92 в Станиславові переторг: 1. цілої реальности вик. 823 гр. Загвиздь складаючої ся з пгр. 2456 ріля, простору 8 арів, 2. половини реальности вик. 824 тоїже громади з пгр. 3679/2 простору 31 арів.

Продати ся маюча недвижність є оцінена: ad 1. на 300 кор., ad 2. 550 кор. Найнижа подача виносить: ad 1. 200 кор., ad 2. 366 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти відносячі ся до недвижности (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи оцінення і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді комната ч. 95 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V. Станиславів, дня 1 марта 1912.

Ч. сп. Е. V. 3404/11 (4) (3811)  
Оголошене переторгу.

Дня 16 квітня 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означеним суді, комната ч. 92 в Станиславові відбуде ся переторг господарства селяньского складаючого ся з 1. 9/80 частей реальности 910, 3. 9/160 частей реальности ч. 911, 3. 23/240 частей реальности 912, 4. 3/4 частей реальности 913, 5. 23/480 частей реальности 915, 5. 69/480 частей реальности 48, 7. 23/240 частей реальности 405, 8. 23/480 частей реальности 762 гр. Братківці.

Продати ся маюча недвижність є оцінена а то: 1. на 354 кор., 2. на 268 кор., 3. на 102 кор., 4. на 120 кор., 5. на 48 кор., 6. на 29 кор., 7. на 116 кор., 8. на 28 кор.

Найнижа подача виносить: ad 1. 236 кор., ad 2. 178 кор. 68 сот., ad 3. 68 кор., ad 4. 80 кор., ad 5. 32 кор., ad 6. 19 кор. 34 сот., ad 7. 77 кор. 34 сот., ad 8. 18 кор. 34 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижности (витяг гіпотеч-

ний, витяг катаstralний, протоколи оцінення і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 95 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить найпозніше на дни судовим, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижности самої вже більше не. можуть бути підношені.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V. Станиславів, дня 3 марта 1912.

L. cz. E. 1638/11 (5) (3854)  
E d y k t.

Dnia 27 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 1349 gminy Wojniów składającej się z pgr. 3426/12 rola, las, obszar 2 ha 93 ar. 33 m<sup>2</sup>, chata, stajnia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1320 kor.

Najniższa cena wynosi 880 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzyć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze N. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniów, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. E. 1640/11 (5) (3854)  
E d y k t.

Dnia 27 marca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 1330 gminy Wojniów składającej się z pgr. 3437/120, rola obszar 1 ha 59 ar. 63 m<sup>2</sup>, chata, szopa.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2070 kor.,

Najniższa cena wynosi 1380 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniów, dnia 31 stycznia 1912.

L. cz. E. 1729/11 (8) (3809)  
E d y k t.

Dnia 27 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya realności lwh: 1360 gm. Wojniów składającej się z pgr. 3429/6, 3430/5 rola, 3437/144, łąka, las, obszar 2 ha 78 ar 19 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2360 kor.

Najniższa cena wynosi 1573 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniów, dnia 31 stycznia 1911.

L. cz. E. 960/11 (5) (3840)  
E d y k t.

Na żądanie Kasy oszczędności król. woln. m. Sanoka, zastąpionej przez dr. Wojciecha Słazkę w Sanoku, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 186 ks. gr. gm. Bukowsko składającej się z chaty drewnianej słomą krytej oraz z gruntu 6 morgów 599 s<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z 20 drzew sliwkowych, 3 grusz, 1 jabłoni, 1 jaworu, 1 jasiona, 1 lipy, 5 wierzb i ze studni ocembrowanej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5420 kor., przynależności zaś na 77 kor.

Najniższa cena wynosi 3665 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bukowsko, dnia 22 stycznia 1911.

L. cz. E. VIII. 2789/11 (6) (3804)  
E d y k t.

Na żądanie Banku chrześcijańskiego w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zastąpionej przez gen. pełnomocnika p. adw. dr. Franciszka Mussila w Krakowie, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie

niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 w Krakowie licytacja 1/3 części realności lwh. 43 ks. gr. gm. kat. Biblice Franciszka Rychlika własnej bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3103 kor. 8 hal.

Najniższa cena wynosi 2068 kor. 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. E. 2679/11 (3817)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heleny Biela, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielecu licytacja:

- 1/4 części realności lwh. 138 gm. Czajkowa obejmującej w całości 419 s<sup>2</sup> gruntu, dom i stajenkę drewnianą;
- 1/8 części realności lwh. 196 ks. gr. gm. Czajkowa obejmującej w całości 2400 s<sup>2</sup> gruntu;
- 1/8 części realności lwh. 274 ks. gr. gm. Czajkowa obejmującej 943 s<sup>2</sup> gruntu;
- 1/8 części realności lwh. 276 ks. gr. gm. kat. Czajkowa obejmującej 943 s<sup>2</sup> gruntu, bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- na kwotę 158 kor. 25 hal.,
  - na kwotę 85 kor. 75 hal.,
  - na kwotę 29 kor. 50 hal.,
  - na kwotę 29 kor. 50 hal.,
- Najniższa cena wynosi:
- kwotę 105 kor. 50 hal.,
  - kwotę 57 kor. 16 hal.,
  - kwotę 19 kor. 66 hal.,
  - kwotę 19 kor. 66 hal.,
- poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 4 marca 1912.

L. cz. E. 5553/11 (3816)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja realności lwh. 44 gm. Kosów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7360 kor.

Najniższa cena wynosi 3680 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 9 marca 1912.

L. cz. E. 2152/11 (6) (3819 1—2)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gittli Graf, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacja realności lwh. 1477 gm. Smolin obj. 1 ha. 2 ar. 60 m<sup>2</sup>, roli i 4 ar. 67 m<sup>2</sup> pastwiska a ocenionej na 1974 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 1316 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Niemirow, dnia 8 marca 1912.

(3837 1—3)  
Sądowa hala aukcyjna w Lwowie,  
ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 1 kwietnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: licytacja niedorzeczalnych przesyłek pocztowych, książki, druki, obrazy, obuwie, towary, bławatne, korzenne, kasa, urządzenie sklepowe, oraz różne meble domowe. Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 marca 1912.

L. cz. E. 2385/11 (2894)  
Edykt t.

Dnia 12 kwietnia 1912 godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 37 ks. ks. gr. gm. Polana stanowiącej parcelę budowlaną z domem oraz parcele gruntowe.

Cena szacunkowa wynosi 1019 koron. Najniższa oferta wynosi 746 koron.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. 881/11 (4) (3839)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kółka rolniczego w Sanoku, zastąpionego przez dr. Wojciecha Ślęczkę adwokata w Sanoku, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja: a) realności obj. lwh. 30, b) realności lwh. 143, c) realności obj. lwh. 260, d) 1/5 części realności lwh. 28, e) 1/5 części realności lwh. 29 ks. gr. gm. Nowotaniec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) 3660 kor., ad b) 1000 kor., ad c) 1024 kor., ad d) 717 kor., ad e) 597 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2440 kor., ad b) 667 kor., ad c) 683 kor., ad d) 498 kor., ad e) 398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bukowsko, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. E. 1799/11 (3736 1—2)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja: a) 1/4 części realności lwh. 499 gm Basznia i b) 2/4 części realności lwh. 1863 gminy Basznia.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 725 kor., ad b) na 1025 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 241 kor. 67 h., ad b) 341 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 3500/10 (16) (3764)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 2399 i 5463 gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono razem na 214 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 142 kor. 76 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Targ, dnia 8 marca 1912.

## Różne obwieszczenia.

L. cz. Cw. II. 324/12 (1) (3570 3—3)  
Edykt t.

Przeciw Jakobowi Bienenstockowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Hirscha Wiesenfelda pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jakóba Bienenstocka ustanawia się p. dr. Abrahama Nicht-hausera adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Bienenstocka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. II. 90/12 (1) (3588 3—3)  
Edykt t.

Przeciw Szczepanowi Sabat, przedtem w Łodziance górnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Andrzeja Androwskiego w Łodziance górnej pozew o 508 kor. 55 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szczepana Sabata ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Szczepana Sabata w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bircza, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. I. 48/12 (3678 2—3)  
Edykt t.

Przeciw Stefanowi Zakalukowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleczyskach przez Jana Zakaluka i tow. pozew o ustalenie stosunku prawnego powodów i pozwanym odnośnie do realności lwh. 365, 1512, 1514, 1515 i 1516 gminy kat. Kamionki i uznanie, iż pozwani i powodowie mają być zaindebetowani za właścicieli tych realności w sposób w pozwie wymieniony.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dr. Auerbacha adw. w Podwoleczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podwoleczyska, 15 marca 1912.

L. cz. C. II. 48/12 (2) (3677)  
Edykt t.

Przeciw Annie Wolańskiej ur. Kardasz, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Karola Wolańskiego pozew o 264 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 kwietnia 1912 o godz. 8 rano, sala rozpraw Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Anny Wolańskiej ur. Kardasz, ustanawia się p. dr. Z. Marienberga adw. w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Wolańską ur. Kardasz w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Podhajce, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. C. I. 118/12 (3663)  
Edykt t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mikołajowi Tkaczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Naścię Tkaczuk pozew o uznanie i

wpis prawa własności do pgr. 4528 i 4579/2 z lwh. 1116 gm. Bileze.

Na podstawie pozwu z dnia 6 marca 1912 wyznaczono rozprawę na dzień 1 kwietnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw wyżej wspomianego niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Tkaczuka ustanawia się p. dr. Burdowicza adw. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Borszczów, dnia 6 marca 1912.

L. cz. C. II. 101/12 (3665)  
Edykt t.

Przeciw nieobecnemu Tomaszowi Skowronkowi z Łaskowicz, wniesił Msciej Skowronek z Łaskowicz pozew o rozwiązanie współwłasności przez sprzedaż licytacyjną 1/4 części realności objętej lwh. 1927 gminy Łaskowice.

Rozprawa odbędzie się dnia 19 kwietnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Landesberg z Budzanowa będzie go zastępował, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Budzanów, dnia 9 marca 1912.

L. cz. C. II. 97/12 (1) (3778)  
Edykt t.

Przeciw Pesi Brodt, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Ewę Skrzypacz z Grębowa pozew o uznanie prawa zastawu dla kwoty 1500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 marca 1912 o godz. 9:30 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego Pesi Brodt ustanawia się p. adw. dr. Goldgarta w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tarnobrzeg, dnia 15 marca 1912.

L. cz. C. IV. 7/12 (1) (3762)  
Edykt t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Petrowi Wens, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Jędrzeja Chrzęszcza i tow. rolników w Mostach wielkich pozew o zapłacenie kwoty 700 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 26 marca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego Petra Wensa ustanawia się p. dr. Kamma adw. w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mosty wielkie, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. C. I. 24/12 (1) (3759)  
Edykt t.

Przeciw Wawrzyńcowi Chmielowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Karolinę Chmielową ze Stasiówki pozew o przelanie własności realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Stasiówka zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Chmiela ustanawia się p. adw. dr. Herziga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dębica, dnia 13 marca 1912.

L. cz. C. II. 46/12 (3758)  
Edykt t.

Przeciw Józefowi Cholewiakowi z Opacionki, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Apclonię Mszczak pozew o 400 kor. 91 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 marca 1912.

Celem strzeżenia praw Józefa Cholewiaka ustanawia się p. Wojciecha Drzyżgę w Opacionce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Cholewiaka w rzecznej sprawie na jego

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzostek, dnia 21 marca 1912.

L. cz. C. II. 122/12 (1) (3760)  
E d y k t.

Przeciw Iserowi Enochowi piekarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaworznie przez Mojżesza Schönberga kupca z Borów, pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. Józefa Nowaka, funkcyonaryusza Prokuratury Państwa w Jaworznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jaworzno, dnia 21 marca 1912

L. cz. C. II. 52/12 (1) (3738)  
E d y k t.

Przeciw Oleksie Semków z Niestaniec, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do tut. sądu przez Łucja Ożajewskiego z Niestaniec, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 1373 Niestaniec.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 28 marca 1912 o godz. 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. dr. Stanisława Ciska w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radziechów, dnia 15 marca 1912.

L. cz. C. IV. 78/12 (3772)  
E d y k t.

Przeciw Wincentemu i Ludwice Bajdom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Majera Lasta pozew o 236 kor. zpn.

L. XVII. 5367/70.

## Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 16. do 23. marca 1912.

Epizooocya	Powiat	Miejsceowość
Pryszczycya	Bochnia	Chrostowa (8 zagr.);
	Brzeżany	Horodyszcze (1 zagr.);
	Cieszanów	Niemstów ob. dw. (1 zagr.);
	Jasło	Lisów (1 zagr.), Skołyszyn gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Kałuż	Pójsko;
	Kraków	Przegorzalę (1 zagr.);
	Limanowa	Rzeki ob. dw. (1 zagr.);
	Nadwórna	Cucylów (1 zagr.);
	Oświęcim	Harmęża gm. i ob. dw. (35 zagr.);
	Rzeszów	Maława (1 zagr.), Szklary (3 zagr.), Zabratówka (1 zagr.), Zaczernie (1 zagr.);
Sokal	Spasów ob. dw. (1 zagr.);	
		<b>Razem: 11 powiatów, 15 gmin, 56 zagrod.</b>
Nezaczyna	Dobromil	Posada Nowomiejska ob. dw. (1 zagr.);
Swierzb u koni	Bóbrka	Strzeliska Stare (1 zagr.);
	Brody	Lesznie (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (4 zagr.), Drohobycz (1 zagr.), Medenice (5 zagr.);
	Lwów	Humieniec ob. dw. (1 zagr.), Laszki ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Hołodówka (1 zagr.), Nikłowice ob. dw. (1 zagr.), Wołostków (1 zagr.);
	Radziechów	Sienków ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.);
	Sambor	Biskowice (4 zagr.), Wola Baraniecka (1 zagr.);
	Sanok	Niebieszczany (1 zagr.), Prusiek (1 zagr.);
	Stanisławów	Załukiew (1 zagr.);
Zółkiew	Błyszczwody (1 zagr.), Butyny (1 zagr.);	
Zydaczów	Krupsko (1 zagr.);	
Lwów Miasto	Pasieki Halickie (1 zagr.);	
Szelestnica	Dolina	Kalna (1 zagr.);
	Gorlice	Wołowice (1 zagr.);
	Kosów	Zabie (1 zagr.);
	Mościska	Dyhatycze (1 zagr.);
Rudki	Wisłowice (1 zagr.);	
Waglik	Brzesko	Niedzieliska (1 zagr.), Strzelec Mały (1 zagr.);
	Sambor	Radłowice (1 zagr.);
	Skole	Hołowiecko (1 zagr.);

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Jezierskiego adw. w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadów, dnia 20 marca 1912

L. Prez. 854 (18) P/13 (3755 1-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

P. prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 pr. kar. dla II. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1912 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Konstantego Ouszkiewicza, nadradców Ignacego Nowaka, Konstantego Mironowicza, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha, Jana Gubaya i Klemensa Zahradnika zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczyna się dnia 6 maja 1912 o godz. 8 rano.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Tarnopol, dnia 21 marca 1912.

L. cz. C. II. 51/12 (1) (3857)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Zastawnemu w Kamienicy górnej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Wojciecha Zastawnego pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 marca 1912.

Celem strzeżenia praw Józefa Zastawnego ustanawia się p. Franciszka Trześniowskiego w Brzostku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Zastawnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzostek, dnia 23 marca 1912.

Epizooocya	Powiat	Miejsceowość
Wścieklizna	Gorlice	Łuzna ob. dw. (1 zagr.);
	Jasło	Opacie (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Mazury (1 zagr.), Werynia ob. dw. (1 zagr.);
	Kołomyja	Gody (1 zagr.);
	Kraków	Ozułówek (1 zagr.);
	Mościska	Ślabasz (1 zagr.), Twierdza (1 zagr.);
	Pilzno	Dulczówka (1 zagr.);
	Podhajce	Małowody (1 zagr.);
	Rudki	Woszczańce (1 zagr.);
	Sambor	Rajtarowice (1 zagr.);
Sokal	Steniatyn (1 zagr.), Byszów (1 zagr.);	
Tarnobrzeg	Grębów (1 zagr.);	
Tarnów	Tarnów (1 zagr.);	
Zborów	Hodów (1 zagr.);	
Złoczów	Sobołówka (1 zagr.);	
Zydaczów	Mielnicz;	
Lwów Miasto	Dziel. II i IV;	
Kraków Miasto	Dziel. XI;	
Pomór świni	Bóbrka	Łanki Małe ob. dw. (1 zagr.), Romanów (2 zagr.), Siedliska (1 zagr.);
	Buczacz	Barysz ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Borowa Góra (2 zagr.), Seniawka (2 zagr.);
	Husiatyn	Chłopówka (2 zagr.), Chorostków (2 zagr.), Husiatyn (4 zagr.), Niżborg Nowy (3 zagr.), Niżborg Szlachecki (1 zagr.), Suchodół (1 zagr.);
	Jarosław	Surmaczówka (1 zagr.);
	Jaworów	Budzyń (5 zagr.), Cetula (15 zagr.), Jaworów (7 zagr.), Morańce (6 zagr.), Porudenko (19 zagr.), Przedborze (6 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Humniska (1 zagr.), Grabowa (1 zagr.), Kamionka Strumiłowa (19 zagr.), Tadanie (2 zagr.);
	Lwów	Gaje gm. i ob. dw. (3 zagr.), Werbiż (3 zagr.);
	Rohatyn	Putystynce (1 zagr.), Załuże (1 zagr.);
	Sokal	Cebłów (10 zagr.), Liski (40 zagr.), Prusaków (3 zagr.);
Zborów	Założce ob. dw. (2 zagr.);	
Zółkiew	Artasow (1 zagr.), Bstiatycze (1 zagr.), Orantynie (3 zagr.), Głińsko gm. i ob. dw. (3 zagr.), Koszelów (6 zagr.), Lubela (1 zagr.), Mielotyn Kolonia (6 zagr.);	
Różyca świni	Rohatyn	Ozahrów (1 zagr.);
	Skałat	Magdałówka (1 zagr.);
	Sokal	Steniatyn (4 zagr.), Zawisznia (2 zagr.);
	Stanisławów	Bednarów (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Jeziorko (1 zagr.), Wielowieś (1 zagr.);
Zborów	Białogłowy (1 zagr.);	
Cholera drobiu	Gorlice	Łuzna (3 zagr.).

### Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:

**Szeligowski w. r.**

L. VII/a 1676 (3749)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Berl Münzeles z Drohobycza, wniósł podanie dnia 26 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Podwoleczyskach w Rynku, w domu pod l. 385, u wylotu Rynku i placu Sobieskiego w domu pod l. 364, przy ulicy Tarnopolskiej w domach pod l. 105—108, 109 do 142.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy ezuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.  
Lwów, dnia 18 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Grodzicki w. r.

L. cz. C. II. 107/12 (2) (3779)  
E d y k t.

Przeciw Chai Mirli 2 im. Eder, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Abrahama Izaaka Wiesenfelda w Tarnobrzegu pozew o zapłatę kwoty 322 kor. 75 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Chai Mirli 2 im. Eder ustanawia się p. adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tarnobrzeg, dnia 14 marca 1912.

L. cz. C. I. 47/12 (1) (3841 1-3)  
E d y k t.

Przeciw Michałowi i Maryi Ożyżewiczem, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Jana Podhalicza i Magdałę z Lewickich Podbalicz ze Lwowa pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Grudera w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Busk, dnia 22 marca 1912.

L. XVII. 5261/26

O b w i e s z c z e n i e.

Według zawiadomienia król. węgierskiego ministerstwa rolnictwa z 15 marca 1912 l. 20.906 wzbronione jest:

Z powodu panującej przyczaycy wprowadzanie zwierząt rzeźniowych z powiatów politycznych Dolina, Nadwórna i Turka do Węgier.

Wszystkie poprzednie zakazy wprowadzania zwierząt do Węgier z powiatów tu niewymienionych zostają uchylone.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 18 marca 1912 l. 11.656 w dalszym ciągu obwieszczenia z 23. listopada 1910 L. XVII. 3550/24.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w. r.

L. Prez. 581 (18) P/12 (3832 1-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

P. prezydent c. k. Sądu krajowego

wyższego w Lwowie zamianował w myśl § 301 pr. kar. dla drugiej zwyczajnej z dniem 13 maja 1912 o godz. 9 przed poł. rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń Sądu przysięgłych na rok 1912 przy c. k. Sądzie obwodowym w Czortkowie, przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta Sądu obwodowego Andrzeja Lorka, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta Sądu obwodowego Ignacego Dzerowicza, c. k. radców wyższego sądu krajowego: Włodzimierza Kulezyckiego i Maryana Adolfa, oraz c. k. radców sądu krajowego: Józefa Gailhfera, Jana Smólskiego, Jana Sosenkę i Eustachego Dudrowicza.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.  
Czortków, dnia 23 marca 1912.

## Konkursa.

L. 4083 (3611 2-3)

### Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogąca dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnieść należy do dnia 25 kwietnia 1912 do Prezdyum Sądu obwodowego w Jasle.

Prezdyum Sądu wyższego.  
Kraków, 19 marca 1912.

L. 35.837/II. (3610 2-3)

### Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Krzywicy nad Sanem z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrektora poczty i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 3 kwietnia b. r.

Lwów, dnia 19 marca 1912.

L. 607 ex 1912 (3689 2-3)

### Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi (ogrodnika) przy katedrze botaniki i towaroznawstwa w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszym konkurs do 15 maja 1912.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. l. 20.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost, lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektora przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,
2. uzdolnienia fizycznego,
3. nieprzekraczalnego wieku lat 40,
4. nienaganego zachowania się (świadectwo moralności),
5. dotychczasowych zajęć,
6. znajomości ogrodnictwa i dłuższej praktyki w tym zawodzie.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i. k. armii, za patrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej. Z Rektora c. k. Szkoły politechnicznej.  
We Lwowie, dnia 19 marca 1912.

L. 572 (3391 4-6)

### Konkurs.

Gmina miasta Przemyślany rozpisuje niniejszym konkurs na posadę weterynarza miejskiego.

Placa stała 1200 koron i dochody z rentownej praktyki prywatnej.

Prośby pisemne należy udokumentowane wnieść najdalej do 20 kwietnia do Rady gminnej miasta Przemyślany na ręce burmistrza.

Przemyślany, dnia 16 marca 1912.

Zwierchność gminy miasta.

Burmistrz: Fuchs.

## Wyroki prasowe.

Bl. 59 (3482)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. II. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 9 März 1912 wegen des Aufhanges in der Unterhaltungsbeilage, beginnend mit der Überschrift: „Erbmonarchien und...“ nach § 65 a St. G. und § 493 St. B. D. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. VI. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Oberkärntner Mitteilungen“ vom 6 März 1912 we-

gen der Artikel: „Schutz den deutschen Ortsnamen“ in der Stelle von „Das deutet eben“ bis „ad absurdum zu führen“ und „Gendarmerie-nachrichten“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 7 März 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „La Grande Italia“ ohne Nummer vom 3 März 1912 im Verlage der „Tipografia Cav. Ambrogio Codara, Mailand, Via Tre Alberghi 28 e Via Paolo da Cannobio 16 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Kömigggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. IV. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Stit“ vom 7 März 1912 wegen der Stelle „Srovnejme vyrok“ bis „kazy snop“ des Artikels: „Ohavnost spusteni na mste svatera“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rottenberg hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Posazavsky kraj“ vom 8 März 1912 wegen des Artikels: „Zescudni sine“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik“ vom 7 März 1912 wegen des Artikels: „Z nasi garnisony“ in der Stelle von „Co stesku“ bis „jeho einnosti vsimati“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Morgenstern-Tannwalder Nachrichten“ vom 7 März 1912 wegen der Stelle von „Schließlich wäre“ bis „nicht einsperren“ des Artikels: „Abg. Dr. Lehnert für eine schärfere Tonart“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Gablouzer Tagblatt“ vom 7 März 1912 wegen der Stelle von „Schließlich wäre“ bis „nicht einsperren“ des Artikels: „Abg. Dr. Lehnert für eine schärfere Tonart“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. V. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Svornost“ vom 7 März 1912 wegen des Artikels: „Valassko-Vsetin: A rozprehnou se pastyri“ in der Stelle von „Rim opustil“ bis „prilezitost“ naskytne“ nach § 303 St. G. verboten.

Bl. 60 (3483)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1912, Pr. XXXV. 86/12/4, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 113 der periodischen Zeitschrift: „Bollämter- und Finanzwach-Zeitung“ vom 8 März 1912, 27. Jahrgang, in der Stelle von „Ist das etwa“ bis „nachgehen?“ auf Seite 75, Spalte 1, im Artikel mit der Überschrift: „Die längerdienenden Finanzwachangestellten“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 11 März 1912.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. X. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Deutscher Michel“ vom 9 März 1912 wegen des Artikels: „Die Mönche von Gzenstochau“ in den Stellen von „Diese Raben, die“ bis „Lehrer, Lebensführer sein?“ und von „Die Beschändeten und Betrogenen“ bis „einmal gehörig hineinzuwuchten“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Nied hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. 5/11, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Nieder Sonntagsblatt“ vom

8 März 1912 wegen des Artikels: „Österreichs Finanzen“ nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1912, Pr. IX. 56/12, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 6 März 1912 wegen des Titels des Artikels, der mit den Worten „Razburjenje, ki se je“ beginnt, wegen der Stellen von „Razburjenje, ki se je“ bis „nase dez lne sranije“ und von „Ali tu ravno“ bis „al buon punto!“ des bezeichneten Artikels; von „Umeje se zst.“ bis „italijanski odvetnik!“ des Artikels: „Popravek“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1912, Pr. 21/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Plzensky kraj“ vom 8 März 1912 wegen der Stelle von „Zbraou nebeskou“ bis „A byl konec!“ des Artikels: „Pohadka o spravdnosti“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 8 März 1912 wegen des Artikels: „Pastirsko pismo“ in den Stellen von „Procitavsi“ bis „kongresa i. d.“, von „odmah“ bis „pismo“, von „Furtimaskim“ bis „gajevom“, von „I da se znade“ bis „zvanja“ und von „Osako“ bis „zagrizeno“ nach § 303 St. G. verboten.

Bl. 61 (3484)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1912, Pr. XXXV. 89/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 24 der periodischen Zeitschrift: „Der Birkel“, 42. Jahrgang, vom 10 März 1912 durch die Stelle von „wir trachten aber“ bis „beschämend“ (Seite 343, Spalte 2, und Seite 344, Spalte 1) in dem Artikel mit der Überschrift: „Über frmr. Pflichten“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 11 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1912, Pr. XXXV. 88/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 57 der periodischen Zeitschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 10. Jahrgang, vom 10 Lenzmondes (März) 2025 n. R. (1912) durch die Stellen von „Schließlich wäre“ bis „unmöglich ist“ (Seite 3, Spalte 2 und 3) in dem Artikel: „Allerlei Wahrheiten über den Ausgleich in Böhmen“ das Verbrechen nach § 65 b St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 11 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1912, Pr. XXXV. 90/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 266, 6. Jahrgang, der periodischen Zeitschrift: „Der Montag“ vom 11 März 1912 in dem Artikel mit der Überschrift: „Das Rätsel der Sphing“ in seiner Gänge (Seite 1, Spalte 1 und 2) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 12 März 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1912, Pr. XXXV. 91/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 5 der periodischen Zeitschrift: „Wohlstand für Alle“, 5. Jahrgang, vom 13 März 1912, und zwar in den Stellen: 1. von „Du Unglücklicher!“ bis „des Glückes!“ (Seite 2, Spalte 3, und Seite 3, Spalte 1-3) im Artikel: „Die Revolution“; 2. von „Es war die“ bis „bestehen muß“ (Seite 3, Spalte 2, und Seite 4, Spalte 1) im Artikel: „Vive la Com-

mane!“; 3. dem Artikel: „Die soziale Revolution der Gegenwart“ in seiner Gänge samt Vorbemerkung (Seite 5, Spalte 1, 2, 3, Seite 6, Spalte 1, 2, 3, und Seite 7, Spalte 1); 4. von „Die Verfassung ist“ bis „Erkenntnis kommen“ (Seite 7, Spalte 2) im Artikel: „Korwegen“; 5. von „wir freuen uns“ bis „zu helfen“ (Seite 7, Spalte 2) im Artikel: „Norwegen“; 6. von „Der Wohlstand für Alle“ bis „ihnen erbötet“ (Seite 7, Spalte 3) das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 12 März 1912.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1912, Pr. I. 142/12, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Vecebnik Prava lidu“ vom 7 März 1912 und der identischen Zeitschrift: „Pratel lidu (Zvladni vydaní Vecebniku Prava lidu pro venkov)“ Nummer 55 vom 8 März 1912 wegen der Stellen von „Zena delnikova“ bis „uvalena exekuce“, von „To, co porucik“ bis „ihned zamitnouti“, von „ale pripad“ bis „a obeany“ und von „ale dnes je“ bis „ztraceny zivot“ des Artikels: „Zena delnikova“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1912, Pr. I. 143/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Zeitschrift: „Vsem nasim organisacim a stoupenicum. Rolnicka tiskarna v Praze. Nakladem vlastnim“ wegen der Stelle von „Primo zarazi, ze“ bis „ceskyh ustavu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1912, Pr. 16/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger“ vom 8 März 1912 wegen der Stellen von „die Arbeiter, welche“ bis „halb folgen dürfte“, von „Die nationale Gefahr“ bis „Dr. Habicek in Prag“ des Artikels: „In tschechischen Diensten“; des Artikels: „Ein Tschetsierungspostel“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Deutsche Grenz-wacht“ vom 9 März 1912 wegen des Artikels: „Bozhafte Volksaufklärung“ nach § 303 St. G. verboten.

## Upadlosti.

L. cz. S. 2/12 (3) (3704 1-3)

### Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pod firmą Kasa pożyczkowa im. Jana Kilinskiego w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, jakoteż do prywatnego majątku osobiscie odpowiedzialnych spółników.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę wyższego Sądu kraj. p. Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leszka Cygę adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6 marca 1912 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 24 marca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26 kwietnia godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu Stanisławowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (3796 1—3)  
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Hillela Steina w Tarnopolu zarejestrowanego pod firmą „Hillel Stein handel towarami korzennymi i wodami mineralnymi.“

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Klemensa Zahradnika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Norberta Demanta adwokata krajowego w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 5 kwietnia 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 maja 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 15 maja 1912 godz. 4 po południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urzędową przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 22 marca 1912.

## Firmy.

L. cz. Firm. 155/12 (3576 3—3)  
Stow. III. 200

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.  
Brzmienie firmy: Spółka wydawnicza „Postęp“ w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia stowarzyszenia z dnia 28 grudnia 1911 postanowiono rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia.

Likwidatorami wybrani: ks. Andrzej Mytkowicz katecheta, dr. Antoni Beanpié redaktor, ks. dr. Józef Caputa kanonik, Józef Onyszkiewicz kasyer Magistratu i Karol Holleka dziennikarz, — wszyscy w Krakowie zamieszkałi.

Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, by się dow zgłaszali.

Data wpisu: 22 lutego 1912.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. firm. 85/12 Rg. B. 1 (3313 3—3)  
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów Towarzystwa akcyo-

naryuszów Towarzystwa akcyjnego „Zakład wodolecznicy dr. Andrzeja Chramca“ w Zakopanem odbytem dnia 29 czerwca 1911 uchwalamo zmianę §§ 4 i 7 statutu, którą to zmianę c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem robót publicznych reskryptem z dnia 25 grudnia 1911 L. 40951 zatwierdziło.

Istotną zmianą jest, że dr. Andrzej Chramiec otrzymuje za swój aport 391.000 koron, a nie 626.204 kor. a więc 1955 sztuk akcyi po 200 kor., a nie 3000 sztuk akcyi po 200 kor., tudzież, że wypłacenie kapitału zakładowego Towarzystwa w kwocie 1.000.000 kor. odbywa się w ten sposób, że dr. Andrzej Chramiec wnosi swój aport, który Towarzystwo nabędzie za 1955 sztuk akcyi po 200 kor. w nominalnej wartości 391.000 kor., a część kapitału, w sumie 609.000 kor. ma być na akcyje wypłacona w gotówce.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 310/11 Poj. II. 353 (3081)  
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firmy pojedynczej wykreślono:

Siedziba firmy: Kozowa.  
Brzmienie firmy: Nuta Kurzrock, dzierżawca browaru w Kozowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru.

Skutkiem zwinienia przemysłu.  
Dzień wpisu: 9 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy  
Oddział II.

Brzeżany, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. Firm. 144/12 Stow. IV. 208 (3027)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Myślachowice sąd powiatowy Chrzanów.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze w Myślachowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Kowala Franciszek, skarbnik i Gędoś Ludwik kontroler.

2. Członkowie zarządu wybrani: Gąsior Józef i Cichy Paweł, chałupnicy w Myślachowicach, pierwszy skarbnikiem, drugi kontrolerem.

Data wpisu: 13 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 79/12 Stow. III. 29 (3324)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Białostrzegi.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Białostrzegach.

1. Członkowie wystąpili: Szymon Zajdel, Jan Szubra.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Jan Hebrda, Ignacy Kolanko właścianie w Białostrzegach.

Data wpisu: 23 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 216/12 (3521)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dnia dzisiejszym

wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Unia kredytowa w Przeworsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków na dniu 14 lutego 1912 odbytem w miejsce ustępującego

członka zarządu Aschera Schwarz kupeca w Przeworsku, wybrano członkiem zarządu Leibe Siebzehniera kupeca w Przeworsku.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.  
Rzeszów, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 143/12 Stow. IV. 23 (3024)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ulica Juliana Dunajewskiego.

Brzmienie firmy: Spółka fakturowa w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Stowarzyszenie uchwalilo otworzyć zakład filialny w Tarnowie.

Data wpisu: 16 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. Firm. 157/12 Oddz. A. II. 40 (3577)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru Oddziału A.

Siedziba firmy: Kryspinów 39 (Sąd powiatowy Liszki).

Brzmienie firmy: Nechemie Richter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio szynkarski.

Właściciel: Nechemie Richter, kupiec w Kryspinowie 39.

Dzień wpisu: 23 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. Firm. 219/12 Spółk. III. 55 (3565)  
Wykreślenie firmy.

Z rejestru spółki wykreślono.

Siedziba firmy: Brzesko.

Brzmienie firmy: Dzierżawa propinacyi w Brzesku.

Przedmiot przedsiębiorstwa: J. M. Cellnik i spółka.

Wykreślenie następuje skutkiem śmierci jednego spółnika zwinienia przemysłu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. Firm. 167/12 Oddz. I. 198 (3564)  
Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Mogiła (Sąd powiatowy Kraków).

Brzmienie firmy: Henryk Rothwein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi i kram.

Wykreślenie następuje skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 22 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział III.

Kraków, dnia 20 lutego 1912.

## Kuratele.

L. cz. P. 190/11 (6) (2675 3—3)  
E d y k t.

Fedko Lipiński uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego jest Hryć Lipiński z Nienowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Radymno, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. P. I. 29/10 (12) (3292)

Bartłomiej Bachleba „Galina“ z Zakopanego oddany został pod kuratelę z powodu niedołęztwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Józef Szczepaniak Krupowski z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Targ, 7 grudnia 1911.

L. cz. P. V. 83/11 (11) (3252)  
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Tymka Martyniaka w Werbiżu.

Kuratorem jego ustanowiono Procka Martyniaka w Werbiżu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Szczercze, dnia 7 października 1911.

L. cz. L. VII. 7/11 (3244)  
E d y k t.

Umysłowo upośledzoną uznano Maryę Czornobaj z Hrebennego.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Pańczaka w Hrebennem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Rawa ruska, dnia 10 października 1911.

L. cz. P. 8/12 (4) (3222)  
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Bizonia w Targanicy.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Kierczaka w Targanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Andrychów, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. P. 232/11 (6) (3250)  
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Jakóba Wolańskiego z Rozdziałowic.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Buczkowskiego Iwana z Rozdziałowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rudki, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. L. 2/11, P. 1/12 (13) (3011)  
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Witkiewicza w Ulanowie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Witkiewicza w Ulanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ulanów, dnia 22 stycznia 1912.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

# „Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Muzyczne są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka

premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie,

Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

# „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

## Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

## Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

## Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie . . . . .	Kor. 24.—	Rb. 12.—	Marek 24.—	Frk. 24.—	Dol. 12
Półrocznie . . . . .	12.—	6.—	12.—	12.—	6
Kwartalnie . . . . .	6.—	3.—	6.—	6.—	3
Zeszyt pojedynczy . . . . .	1·20	0·60 kop.	1·20	1·20	1/2



## NAJNOWSZE

PISANKI-bomboniery z porcelany przeslicznie malowane od K. 1·20 do 30.—.

GARNITURY likierowe od K. 3·50. GARNITURY na ocet i oliwę od K. 5.—.

GARNITURY kompotowe na 6 osób od kor. 1·90.

TORTOWNICE majolikowe i porcelanowe od K. 1·70.

TACKI szklane w niklowej oprawie od K. 5·50.

poleca DOM TOWAROWY

## Kazimierz Lewicki

właśc. Jakób i Aleksander LEWICCY

główny skład porcelany i szkła

Lwów, pl. Maryacki 10

we własnej kamienicy.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

## Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu  
Iwonicza  
Krościenka

Krynicy  
Morszyna  
Rabki

Rymanowa  
Szczawnicy  
Wysowej

## Ż e g i e s t o w a

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie, ul. Romanowicza 9, parter, tel. 895.

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.



Zarząd główny

## Towarzystwa Kółek rolniczych

rozwiązał jako nieczynne Kółko rolnicze w Lublińcu Nowym, powiatu Cieszanowskiego.

## Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

# „KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego  
we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

w y s y ł a

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6.—, opłatnie K. 6·80.

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomulicki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarany“.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Wlnawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmenty“.
20. E. Słoiński „Przebudzenie“.
21. Z. Różycki „Serdeczna skarga“.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.

## Cukiernia

## DEZYDERYUSZA SZOLCA

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 15. Nr. telef. 109

poleca

Cukry, ciasta, herbatniki w najlepszej jakości.

CIASTA świąteczne na prowincję wysyła świeże sumiennie i odwrotnie. Przy większych wcześniej nadesłanych zamówieniach stosowny opust.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzywyknięty wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne eudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazurki o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniątka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginyj. Ślepy profesor wyklada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen eudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmyśl centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na śpatach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d. I t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

W Zakładzie sadowniczym

**„GLINKA“**(Własność krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego)  
subwencyonowanym przez Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa i Wys. Wydział krajowy**W PRADNIKU CZERWONYM**

nabywać można

**doborowe drzewa owocowe**

pienne i karłowe, krzewy owocowe.

Instytucje sadownictwa popierające, otrzymują znaczne opusty od cen katalogowych.  
Cenniki darmo i oplatnie.**Ogłoszenie.**

Dnia 11 kwietnia 1912 we czwartek o godz. 3 po południu odbędzie się w sali „Sokoła“

**XXXVII. Walne Zgromadzenie  
Członków Towarzystwa zaliczkowego  
w Rymanowie.****Porządek dzienny:**

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Rozdział czystego zysku za rok 1911.
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.
6. Wybór komisji rewizyjnej do bilansu na rok 1912.
7. Wnioski członków.

Rymanów, dnia 21 marca 1912.

**Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie**

Stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką.

Prezes:

Sekretarz:

Jan hr. Potocki mp.

Marceji Nadziakiewicz mp.

**SKŁAD POWOZÓW****E. & J. STROMENGER**

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Telefon 452.

Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

**BIURO MIASTOWE**

c. k. kolei państwowych

**we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.**

WYDAJE bilety zastawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dnową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zastawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIENIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykle bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Medolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Rada Nadzorcza Banku Zaliczkowego w Stanisławowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zastępstwa Banku Krajowego i Banku Przemysłowego zaprasza niniejszem P. T. Członków Stowarzyszenia na

**XLI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

które odbędzie się w czwartek dnia 4 kwietnia 1912 roku o godzinie 3 po południu w sali teatralnej Tow. im. Moniuszki w Stanisławowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1911.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek Komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Wniosek Rady Nadzorczej co do podziału zysku.
4. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
5. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej.
6. Zmiana § 56, 68 i 71 statutu.
7. Wnioski członków.

UWAGA: Legitymację na salę obrad stanowi książeczka udziałowa.

Stanisławów, dnia 23 marca 1912.

**Rada Nadzorcza Banku Zaliczkowego w Stanisławowie**

stow. zarej. z nieogr. poręką

zastępstwa Banku Krajowego i Banku Przemysłowego.

Roch Fiderkiewicz zast. sekr.

Adam Studziński prezes.



Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

**TYGODNIK ILLUSTROWANY**

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

**1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.**

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów Ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illust.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 Ciekawe powieści drukować będą: Eliza Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karłowicza „W Wielgim“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Ereckmana Chatrlana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy“.

**WARUNKI PRENUMERATY:**

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-80 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmanna 1. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.  
Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmanna 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

### Kundmachung.

Das Comité der Wolf Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt bekannt, das im Jahre 1912 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches mit dem Stifter verwandtes Mädchen im Alter von 15 bis 30 Jahre zu verleihen ist.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der »Gazeta Lwowska« gerechnet, beim Rabbinat zu Żurawno einzureichen, und folgende Nachweise beizubringen:

1. über ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;
2. über ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler;
3. über ihre Armuth;
4. über ihren unbescholtenen Lebenswandel;
5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.

Wolf Kesslersches Stiftung Comité.

## STYLOWE

w najnowszych fasonach

salony, sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, materace, portyery, chłodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. d. poleca najtaniej tak za gotówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli

**Kazimierza Toczyskiego**

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarska i tapicerska.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

**Juliana Dąbrowskiego**

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencję.

### Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

**Kupon** 1 kupon 7 koron  
 310 metrów długości 1 kupon 10 koron  
 wystarczą na komple- 1 kupon 12 koron  
 tne ubranie męskie 1 kupon 15 koron  
 (surdut, spodnie, kamizelka) 1 kupon 17 koron  
 i kosztuje tylko 1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubiór salonowy kor. 20—, niemniej materya na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kangarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

**FABRYCZNY SKŁAD SUKNA SIEGEL-IMHOF w BERNIE MOR.**

Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znaczne korzyści. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materyi. Ceny stałe, najniższe, nawet najniższe zamówienia wykonuje się najstawniej ścisłe według próbek.

HANDEL ZAŁOŻONY W R. 1789.

## ANNA SZYDŁOWSKA

przedtem FRYDEBYK SCHUBUTH i Ska

we Lwowie, Rynek I. 45

poleca

Bardzo aromatyczne

### HERBATY

w smaku znakomite

CONCO Nr. I. 1/2 kg. kor. 3-80

SOUCHONG Nr. II. 1/2 kg. kor. 4-60

ZBIOR MAJOWY 1/2 kg. kor. 6—

KAYSOV CESAR 1/2 kg. kor. 8—

Znakomite okruszki z herbat 1/2 kg. kor. 3-60 i 4-60.

### KAWY SUROWE

GUATEMALA Nr. 5 1/2 kg. kor. 1-65

CEYLON Nr. 4 1/2 kg. kor. 2-00

CEYLON Nr. 3 1/2 kg. kor. 2-08

CEYLON Nr. 2 1/2 kg. kor. 2-16

CEYLON Nr. 1 1/2 kg. kor. 2-24

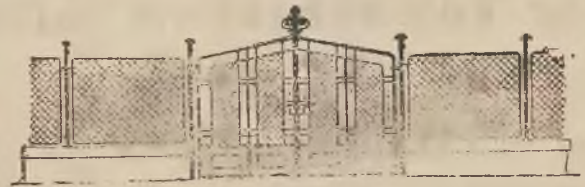
ZŁOTA JAWA, MOCCA perlówka 1/2 kg. kor. 2-16.

Kawa codziennie świeżo palona 1/2 kg. kor. 2— i 2-40.

Rumy bremskie, Koniak franc. i weg. Czekolada, Kakao i Oliwa nicejska. Miód lipowiec słoik 90 hal. i 1-60 kor. Przy pakietach pocztą opakowania nie zalicza.

Bez pośrednictwa „domów technicznych i handlowych“ lub t. p. nazwy przybierających odsprzedawców, lecz wprost z fabryki!

### Po cenach bezkonkurencyjnych!



## SIATKI DRUCIANE

czter- i sześciokątne, surowe lub cynkowane, do ogrodzeń domów, will, ogrodów, parków, szkół, kościołów, cementarzy, ogrodzenia placów do gry „Lawn Tennis“, liny druciane, żelazne i stalowe, do promów i transmisji, druty kolezaste, materace druciane, meble żelazne i mosiężne i t. p. wyroby, poleca po cenach fabrycznych i na dogodnie warunki spłaty,

Hutter i Schrantz T. A. w Wiedniu.

Cenniki, oferty, wzory w naturze dostarcza zastępca firmy dla GALICJI

## HENRYK WONSCH we LWOWIE

ul. Leona Sapiehy I. 61. — Telefon Nr. 990.

NB. Celem wzięcia wymiarów i przedłożenia oferty na większe ogrodzenia siatkowe, wyjeżdża zastępca firmy na prowincję zupełnie własnym kosztem.

## Obwieszczenie.

W myśl uchwały I. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcyjnego naszego Banku, odbytego dnia 23 marca 1912 donosimy, że za kupon Nr. 1 za rok 1911 naszych akcyj wypłacać będziemy od dnia 26 marca 1912 począwszy po

# 24 koron.

### Miejsca płatności:

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, ul. Trzeciego Maja I. 19.

Filia Banku Przemysłowego dla Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim w Krakowie, Rynek główny I. 15.

Dolno - Austriackie Towarzystwo Eskontowe Wiedeń I. Freyung I. 8.

### Otrzymałem

świeży transport

### HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatem

herbata Dongo	kor. 3-20
Souchong	4—
Souchong zbior majowy	6—
Kaysov	8—
Wysławski z herbat	3-60
Wysławski z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma

Handel herbaty i kawy

## EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatrna 3, naprzeciw Katedry.

## R. WOLF

Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III. Heumarkt 21.

Zastępcy: Chyiewski & Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

### Parowe-Lokomobile

z precyzyjnym sterowaniem bez wentyli.

Originalna budowa Wolfa. — O sile 10—800 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcja 800.000 koni par.

**Wina** znakomite stołowe i deserowe, hercegowskińskie wino Żilavka, naturalne słodkie Muskatelowe, chercwackie szampańskie wino Vodica. — Doskonałą stołową Oliwę i Figi polecają na **Święta**

## Didolic i Prpic

Lwów tylko Czarnieckiego 3.

Do nabycia także u Pp.: Hoch, Lyczaków 62. — Jarymowicz, Miłkołaja 9. — Keleman, Zielona 32. — Koloński, Zyblikiewicza 47. — Konsum urzędników kolejowych, Podjazdowa 6. — Lada, Potockiego 32. — Nowożeniuk, pl. Bema 1. — Proksza, Leona Sapiehy 23. — Rossignol, Asnyka 4. — Świtlik, pl. Smolki 3. — Tomoń, Janowska 48. — Zaniewski, Kochanowskiego 20. — Zmarstynów: Langner, Lwowska 20.